

Polska. Reaktywacja

Jerzy Kwaśniewski



1000^{lecie}
koronacji
Chrobrego



Głęboki kryzys i nadzieja na odrodzenie – szansa na zdecydowaną reformę

Rzeczpospolita – dobro wspólne wszystkich obywateli – potrzebuje reaktywacji. Doprowadzić do niej może jedynie śmiały program reformy wolny od partyjnych interesów i odważnie sięgający po rozwiązania, które jeszcze niedawno byłyby nie do pomyślenia, a których wdrażanie obserwujemy dzisiaj w kolejnych krajach zachodniego świata.

Dostrzegając niestabilną sytuację międzynarodową podważającą dominację globalnych ośrodków, obserwując narastające wzburzenie nieefektywnym i zdominowanym przez ideologię projektem centralizacji UE, dochodzimy do wniosku, że nadszedł czas na wielki i śmiały projekt odnowy Polski. Otwiera się dzisiaj krótkotrwała szansa, by wobec przytłaczającego nas liberalnego, socjalistycznego i paneuropejskiego nurtu przełamać w końcu, dzięki odważnym rozwiązaniom, atmosferę niemocy i „narodowego byletrwania”, która w charakterystyczny dla III RP sposób paraliżowała wszelkie dotychczasowe próby wyrwania się na niepodległość.



Nadszedł czas na wielki i śmiały projekt odnowy Polski.

W 1000-lecie koronacji Chrobrego możemy zrzucić status wiecznego klienta Starej Europy i z dumą godną naszych przodków odnowić ustrój Rzeczypospolitej w sposób wolny i niezależny, nastawiony na przywrócenie sprawności państwu oraz afirmację wolności, demokracji, rodziny i chrześcijańskiej tożsamości narodowej.

Rok rządów liberalnej koalicji pogrążył najważniejsze instytucje państwa w głębokim kryzysie. Rząd odmawia uznania niekorzystnych dla siebie wyroków Sądu Najwyższego, nie stosuje się do postanowień Trybunału Konstytucyjnego. Za cenę bezprecedensowych ustępstw gospodarczych i politycznych pozyskuje sobie poparcie zagranicy dla wprowadzanych instrumentów „demokracji wojującej” i zaprzężenia organów państwa do walki z konserwatywną opozycją. Polska wdraża bezkrytycznie i bez oglądania się na masowe protesty rolników politykę Zielonego Ładu, przyjmuje bez zawahania pakt migracyjny i sprzyja reformie UE ukierunkowanej na powstanie jednolitego i scentralizowanego państwa Europa. Na cztery wiatry rozpędzono wielkie projekty inwestycyjne, a przynoszące wcześniej zyski państwowe przedsięwzięcia popadają w ruinę.



Rząd odmawia uznania niekorzystnych dla siebie wyroków SN, nie stosuje się do postanowień TK. Polska wdraża bezkrytycznie i bez oglądania się na masowe protesty rolników politykę Zielonego Ładu, przyjmuje bez zawahania pakt migracyjny i sprzyja reformie UE ukierunkowanej na powstanie jednolitego i scentralizowanego państwa Europa. Na cztery wiatry rozpędzono wielkie projekty inwestycyjne, a przynoszące wcześniej zyski państwowe przedsięwzięcia popadają w ruinę.

Przeciwnicy rządzących są ścigani przez politycznie zależną prokuraturę, niezależnemu Prezesowi NBP grozi się usunięciem z urzędu i Trybunałem Stanu, sądami zarządzają bezprawnie nominowane kliki, media publiczne przejęto siłą. W stosunku do partii opozycyjnych i Kościoła katolickiego kierowana jest jasna groźba. Pierwszy parlamentarzysta otrzymuje zagraniczny azyl polityczny, do opinii publicznej docierają wstrząsające doniesienia o nie-ludzkim traktowaniu księdza przetrzymywanego przez długie miesiące w areszcie. Rządowa propaganda próbuje przykryć swe niepowodzenia radykalnymi projektami: zaprowadzeniem cenzury politycznej pod maską „zakazu mowy nienawiści”, podważeniem polityki rodzinnej przywilejami dla związków homoseksualnych, atakiem na nauczanie religii w szkołach, powszechną dostępnością aborcji i gorszącą seksedukacją w szkołach.

Zyski i straty w Spółkach Skarbu Państwa

Wyniki 19 spółek zależnych od rządu za III kwartał 2024 r.

Różnica
rok do roku

	netto w milionach złotych	
PKO Bank Polski	2463	(-318)
Bank Pekao	1828	(+112)
PZU	1215	(-264)
Enea	970,8	(+268)
PGE	728	(-231)
Alior Bank	665,9	(+94)
Tauron Polska Energia	635	(+248)
KGHM Polska Miedź	240	(-194)
PKN Orlen	222	(-4339)
LW Bogdanka	151,9	(+121)
Energia	106	(-100)
GPW	42	(+2)
Police	15,2	(+151)
BOŚ Bank	(-32)	-9,2
Paławy	(-18)	-147,9
Grupa Azoty	(+507)	-235,7
JSW	(+900)	-308,9
PKP Cargo	(-337)	-344,6



Od miliardów do milionów

Rekordowy spadek zysków spółki i miliardowe odpisy

W trzecim kwartale 2024 roku PKN Orlen odnotował zysk netto w wysokości 188 mln zł, co stanowi znaczący spadek w porównaniu z 4,56 mld zł zysku osiągniętym w analogicznym okresie poprzedniego roku. Orlen w ramach przeglądu majątku zdecydował się spisać na straty księgowo około 3,5 mld zł.

Źródło: Business Insider, <https://businessinsider.com.pl/gielda/wiadomosci>

Na katastrofalną sytuację wewnętrzną wpływają procesy o charakterze globalnym. Jesteśmy świadkami gwałtownego skupiania realnej władzy na poziomie ponadnarodowym. Coraz więcej decyzji dotyczących prawa i polityki podejmuje się ponad głowami Polaków. Suwerenność państw narodowych ulega rozkładowi. Towarzyszy temu gwałtowna koncentracja bogactwa i wpływów w rękach nielicznej grupy multimiliarderów i ponadnarodowych koncernów. Nowa, globalna oligarchia zarządza głównymi forami komunikacji, dyktuje wielkie narracje, finansuje rozwój niebezpiecznych ideologii, dominuje na nowych rynkach o kluczowym znaczeniu dla gospodarki, pozostając jednocześnie poza efektywnymi schematami kontroli, wypracowanymi w epoce poprzedzającej totalną globalizację.

Jaka powinna być nasza odpowiedź na postępujący upadek państwa i globalne zagrożenia? Do śmiałych kroków zachęcają nas stanowcze działania polityków narodowej i wolnościowej prawicy w innych krajach Zachodu. Holenderski rząd przywraca kontrole graniczne, ograniczając napływ migrantów. Wielka Brytania, Francja i Niemcy zapowiadają masowe deportacje. Finlandia wdrożyła radykalną politykę bezpieczeństwa granic. Po zwycięstwie wyborczym Javier Milei Argentyna zwolniła 30 tys. urzędników, zlikwidowała 13 ministerstw i zderegulowała gospodarkę, usuwając tysiące przepisów. W efekcie osiągnęła rekordowe wskaźniki wzrostu

Czas przemian w Europie i na świecie



gospodarczego oraz przyrost realnych wynagrodzeń przy spadku inflacji. Donald Trump po objęciu rządów w Stanach wprowadza zdecydowane reformy, m.in. obejmujące radykalne zmiany w strukturze administracji federalnej. Nadzoruje je Elon Musk w ramach kierowanego przez niego Departamentu Efektywności Rządu (DOGE). Coraz wyraźniej widać, że narasta reakcja wyborców na dyktat globalnego sojuszu modnych ideologii, mainstreamowych układów politycznych, starych mediów i wielkiego kapitału.

Nadzieje konserwatywnego odrodzenia pokładane są w odnowionej koncepcji państwa odrzucającego przebrzmiałe formy epoki socjalistycznej centralizacji. Państwa nowoczesnego pod względem technologicznym i administracyjnym, sprawnego dzięki współczesnym technikom zarządzania, a zarazem suwerennego i chroniącego podstawowe wolności obywateli, ograniczającego systemowo przestrzeń swej władzy, a jednocześnie skutecznego w precyzyjnie ograniczonych obszarach.

Sytuacja międzynarodowa, zarówno w skali globalnej, jak i samej Europy, otwiera przed nami okienko możliwości. Aby skorzystać z tej dziejowej szansy, wychodzimy z propozycją zdecydowanej reformy państwa, wskazując na zasady jego organizacji oraz kierunki działania. Otwieramy tym samym swoiste „pospolite ruszenie” idei, przygotowujące grunt pod – nadszarpnięte nieuchronnie – przejęcie władzy przez obóz patriotyczny i wolnościowy.

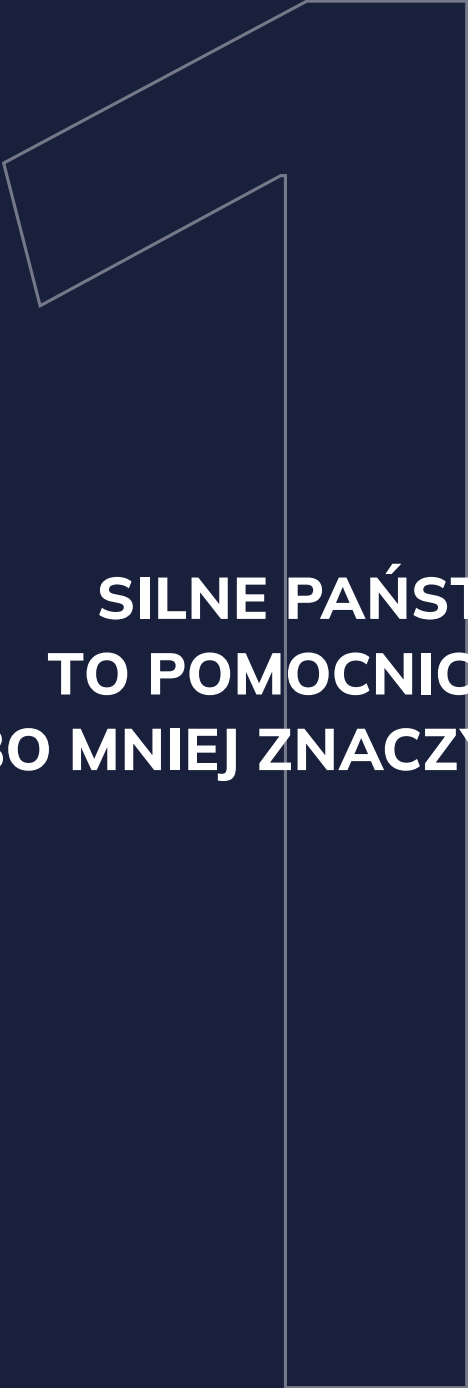
Jeśli nowa reforma ma być skuteczna, musi zerwać z tradycją pogłębiania – w imię korekty po poprzednikach – kontroli rządu nad obywatelami. Musi zatem przyjąć od początku pewien zestaw założeń chroniących państwo przed dalszą deformacją i upadkiem. Żaden z zaprezentowanych pomysłów nie pada tutaj po raz pierwszy, jednak ich zgromadzenie i poddanie pewnym zasadom porządkującym, jak zasada pomocniczości oraz ochrona praw niezbywalnych, ma przekształcić szerokie spektrum postulatów w fundament rozwojowy konkretnego programu naprawy państwa.



Nowa reforma musi zerwać z tradycją pogłębiania – w imię korekty po poprzednikach – kontroli rządu nad obywatelami. Musi zatem przyjąć od początku pewien zestaw założeń chroniących państwo przed dalszą deformacją i upadkiem.







**SILNE PAŃSTWO
TO POMOCNICZOŚĆ,
BO MNIEJ ZNACZY WIĘCEJ**

U ruchomiona po wyborczym zwycięstwie Donalda Trumpa deregulacja administracji federalnej jest wojną o odzyskanie wolności i samostereowności obywateli oraz ich wspólnot, a zarazem śmiertelnym zwarcie z potężną grupą beneficjentów biurokracji. Wcześniej podobną walkę rozpoczął, ze spektakularnymi gospodarczymi efektami, prezydent Argentyny Javier Milei.



Alex Brandon / Associated Press / East News



AFP Photo / Ag La Plata / Marcos Gomez / East News

Rozważając niezbędny zakres ambitnej reformy Polski, warto odwołać się do wspólnych wszystkim stronom politycznych zmagani zapowiedzi wzmocnienia państwa i przeciwstawić je realizowanemu w rzeczywistości programowi... rozdymania administracji. Postulat „silnego państwa” niezmiennie i od lat prowadzi do podwójnej patologii. Z jednej strony – do nieustannego rozrostu biurokracji obsługującej kolejne obszary państwowej ingerencji w aktywności obywatelskie, takie jak: przedsiębiorczość, obrót gospodarczy, a nawet edukacja, kultura i sport. Z drugiej zaś – jest źródłem nieostrego określenia celów aktywności państwa i braku konkretnych wskaźników oceny jego efektywności. Z tego z kolei wynika nieefektywność zaangażowania środków publicznych, nieustanne eskalowanie nakładów i niekończąca się spirala wydatków.

Liczba nowych aktów prawnych

Z roku na rok liczba stron nowych aktów prawnych uchwalanych przez Sejm, rząd i poszczególne resorty rośnie w zastraszającym tempie. Niestety, ten nadmiar regulacji nie tylko utrudnia obywatelom i przedsiębiorcom funkcjonowanie, ale także zwiększa pole do interpretacyjnych nadużyć i biurokratycznych absurdów. Im bardziej skomplikowane prawo, tym trudniej je stosować, a w konsekwencji – tym większe ryzyko, że będzie działać przeciwko obywatelom, zamiast ich chronić.

Ustawy, rozporządzenia, umowy międzynarodowe w tysiącach stron



Rosnące podatki oraz niewydolność biurokracji (chronicznie niedofinansowanej, lecz nieustannie puchnącej) hamują samorządność, kreatywność i przedsiębiorczość Polaków. Wzmacniane od lat oczekiwanie rozwiązań w postaci rządowej interwencji i „rządowych” (czytaj: publicznych) środków podważa sens samoorganizacji obywateli w zrzeszenia branżowe, profesjonalne, zawodowe. Co więcej, ten sam mechanizm uderza w samorzady terytorialne. Te, zamiast dysponować środkami swoich mieszkańców, wraz z rozrostem sfery funkcji publicznych, stają się coraz bardziej zależne od rządu, którego udział w finansowaniu samorządów przerasta przychody zależne od finansowego sukcesu obywateli. Innymi słowy, wsparcie aktywności gospodarczej lub obywatelskiej mieszkańców ma dla samorządu mniejsze znaczenie niż realizacja rządowych i unijnych polityk, częstokroć stanowiących wyraz tymczasowych mód ideologicznych lub po prostu obcych interesów.

Płynie z tego oczywisty wniosek, że postulat „silnego państwa” skutecznie zrealizować może jedynie rząd świadomy zasady, w myśl której „kto wiele chwyta, słabo ściska”. Paradoksalnie zatem silne państwo wymaga zawężenia obszarów swego oddziaływania, tak by ograniczone środki wywarły istotny efekt, a zarazem ich pozyskanie nie stanowiło nadmiernego ciężaru nałożonego na obywateli, ich kreatywność i przedsiębiorczość.

„Im mniej rządu, tym jest on skuteczniejszy. Bo „silne państwo” musi pamiętać o starej zasadzie, w myśl której „kto bierze zbyt wiele, słabo ściska”. Silne państwo wymaga zawężenia obszarów swego oddziaływania, tak by ograniczone środki wywarły istotny efekt, a zarazem ich pozyskanie nie stanowiło nadmiernego ciężaru nałożonego na obywateli, ich kreatywność i przedsiębiorczość.

Rzecz w tym, że raz zajętych przestrzeni biurokracja bez walki nie odda, a rzesze beneficjentów niewydolnego aparatu państwowego stają się z czasem znaczącą siłą polityczną mającą własne interesy. Po pierwsze zatem potrzebny jest precyzyjny i zrozumiały dla wyborców klucz, wedle którego dokonywana będzie selekcja pól działalności państwa przeznaczonych do głębokiej deregulacji. Klucz ten podpowiada nam – zawarta zarówno w Konstytucji RP, jak i wspólna całemu Zachodowi – zasada pomocniczości, stanowiąca także fundament społecznego nauczania Kościoła.

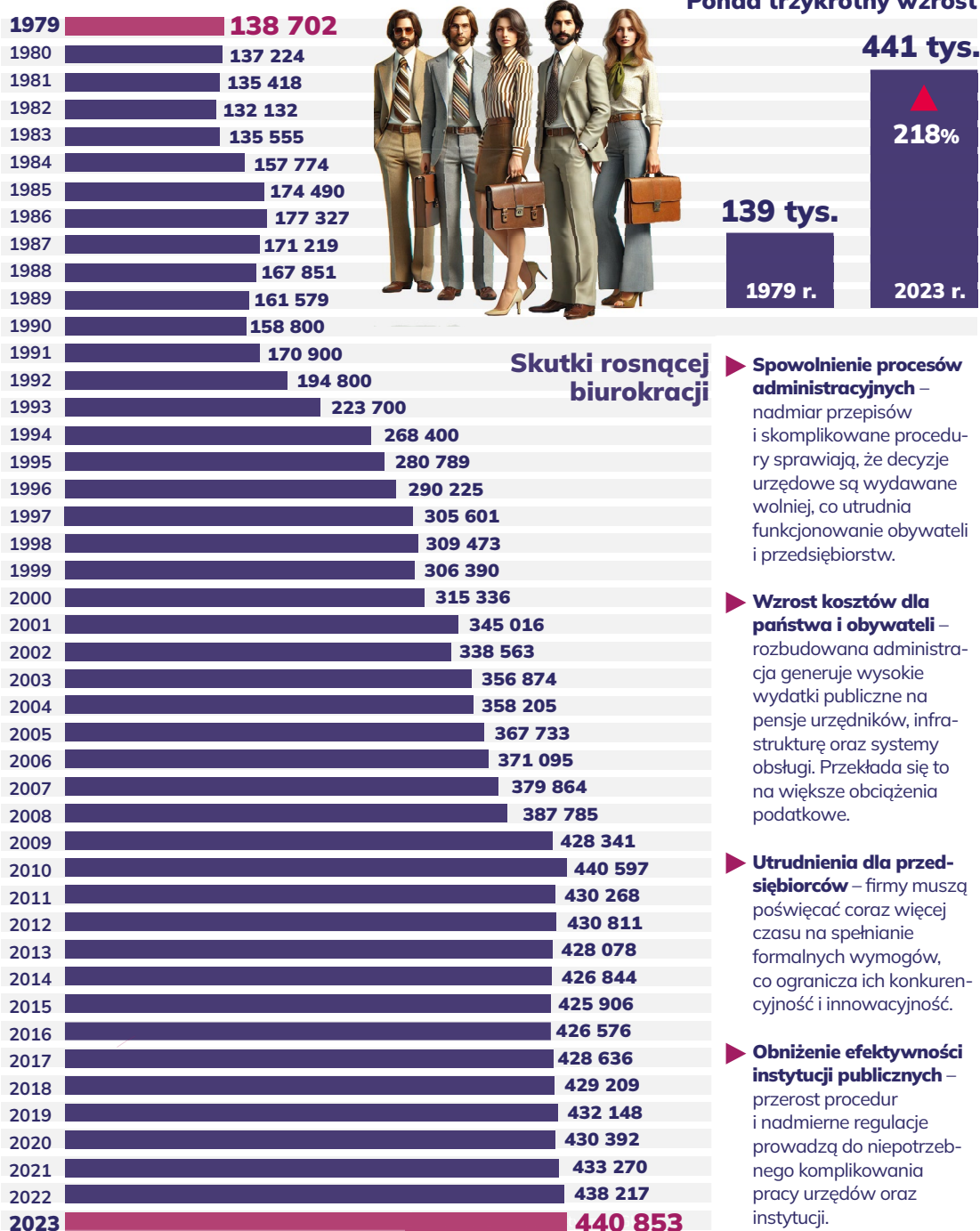
„Raz zajętych przestrzeni biurokracja bez walki nie odda, a rzesze beneficjentów niewydolnego aparatu państwowego stały się z czasem samodzielną i znaczącą siłą polityczną.

Odwołanie do zasady pomocniczości gwarantuje, że deregulacja nie będzie oznaczać bezmyślnego wprowadzenia odpłatności wszystkich świadczeń oraz usług istotnych dla dobra wspólnego,

Gigantyczny wzrost zatrudnienia w administracji

Liczba urzędników w polskiej administracji publicznej (zarówno państwowej, jak i samorządowej) w ciągu ostatnich dekad rosła w szokującym tempie. **W 1979 roku** wynosiła **138 702**, a **w 2023 roku** osiągnęła już **440 853 osoby**. Oznacza to wzrost o **218%**, a zatem liczba urzędników **zwiększyła się w tym okresie ponad trzy razy**.

Liczba zatrudnionych w administracji publicznej



lecz skupi się na ograniczeniu zbędnej administracji, delegacji zadań mniejszym wspólnotom i samorządom oraz wykorzystaniu samoregulacyjnych właściwości rynku tam, gdzie zdążył się on już ukształtować. Zresztą sama Konstytucja RP ogranicza wiele z najdalej idących pomysłów ograniczenia rządu. Publiczne finansowanie opieki zdrowotnej, edukacji, a – w pewnym zakresie – nawet kultury narodowej może być jednak połączone z mechanizmem rynkowym. Instrumentami służącymi takiemu połączeniu są chociażby bon edukacyjny, właściwie wycenione koszyki świadczeń medycznych czy strategiczny wybór wąskiego zakresu instytucji kultury finansowanych wyłącznie w celu zachowania narodowego dziedzictwa, pamięci historycznej i chrześcijańskiej tożsamości, którym Konstytucja poświęca szczególną uwagę w preambule.

Na marginesie tych rozważań należy podkreślić, że ustawa zasadnicza nie wymaga szerszej Rady Ministrów niż ta składająca się z: Prezesa Rady Ministrów, Ministra Obrony Narodowej, Ministra Spraw Zagranicznych i Ministra Sprawiedliwości. Praktyka podpowiada konieczność powołania Ministra Finansów – właściwego do spraw budżetu, polityki finansowej i podatków. Natomiast członkostwo w Unii Europejskiej stwarza szerokie obszary odpowiedzialności, które dotyczą tradycyjnych zadań ministrów: rolnictwa, spraw wewnętrznych, transportu, zdrowia, polityki społecznej, konkurencji i środowiska. Zapewne szereg tych zadań mógłby być realizowany przez: Ministra Inwestycji Strategicznych, Ministra Zdrowia, Ministra Policji oraz Ministra Solidarności Społecznej, w którego resorcie złożone zostałyby wszelkie zadania związane z publicznym finansowaniem usług i świadczeń dla ludności. Nie bez racji Donald Trump dla realizacji śmiałego planu przebudowy administracji powołał specjalny resort, który w polskim porządku konstytucyjnym mógłby być kierowany przez Wicepremiera ds. Dobrej Administracji. Wszak prawo do dobrej administracji zostało jasno zapisane w Karcie praw podstawowych UE. Zatem: dziewięcioosobowa Rada Ministrów? Wydaje się to osiągalne.



Dziewięcioosobowa Rada Ministrów? Wydaje się to osiągalne.

Dla tak odchudzonej administracji publicznej, przed którą postawione zostaną wąskie, precyzyjnie określone cele i wskaźniki, trzeba będzie zawczasu przygotować kadry. To zadanie realizujemy od lat, ale teraz należy wzmożyć wysiłki w tym kierunku. Kadry profesjonalne, patriotyczne, suwerennościowe i zdolne do niezależnego myślenia, a zarazem obyte z rozwiązaniami wprowadzanymi w szeregu państw świata – rząd odnowionej Ojczyzny będzie potrzebował takich właśnie ludzi, bo żadna reforma nie okaże się skuteczna, jeżeli nie zainicjuje jej wymiana kadr. Najlepszą reformę zniszczą stare kadry, skrycie lub otwarcie, aktywnie lub biernie torpedujące wysiłki reformatorów.

Rząd traktujący poważnie zasadę subsydiarności nie porzuci żadnego z obszarów swej dotychczasowej aktywności bez jednoznacznego określenia mechanizmów i podmiotów, które będą skuteczniej realizować oddane im zadania przy jednoznacznym przypisaniu im właściwych źródeł przychodów – czy to wskazując na konieczność w pełni rynkowej działalności, czy to

Skład obecnego rządu



Prezes Rady
Ministrów



Wicepremier,
Minister Obrony
Narodowej



Wicepremier,
Minister
Cyfryzacji



Minister -
Członek Rady
Ministrów



Minister
Finansów



Minister
ds. Społeczeństwa
Obywatelskiego



Minister
Aktywów
Państwowych



Minister
Przemysłu



Minister
Rozwoju
i Technologii



Minister Klimatu
i Środowiska



Minister
Edukacji



Minister
ds. Równości



Minister
Zdrowia



Minister
Sportu i Turystyki



Minister
Spraw
Zagranicznych



Minister
Rolnictwa
i Rozwoju Wsi



Minister -
Członek Rady
Ministrów



Minister Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego



Minister
Infrastruktury



Minister
Sprawied-
liwości



Minister -
Członek Rady
Ministrów



Minister Rodziny,
Pracy i Polityki
Społecznej



Minister Nauki
i Szkolnictwa
Wyższego



Minister Spraw
Wewnętrznych
i Administracji



Minister
Funduszy
i Polityki
Regionalnej



Minister
ds. Polityki
Senioralnej



Minister
ds. UE



Skład odchudzonego rządu



Prezes Rady
Ministrów



Minister
Obrony
Narodowej



Minister
Spraw
Zagranicznych



Minister
Sprawied-
liwości



Minister
Finansów



Minister
Inwestycji
Strategiczných



Minister
Zdrowia



Minister
Policji



Minister
Solidarności
Społecznej

27



9

Nowe kadry dla nowego rządu

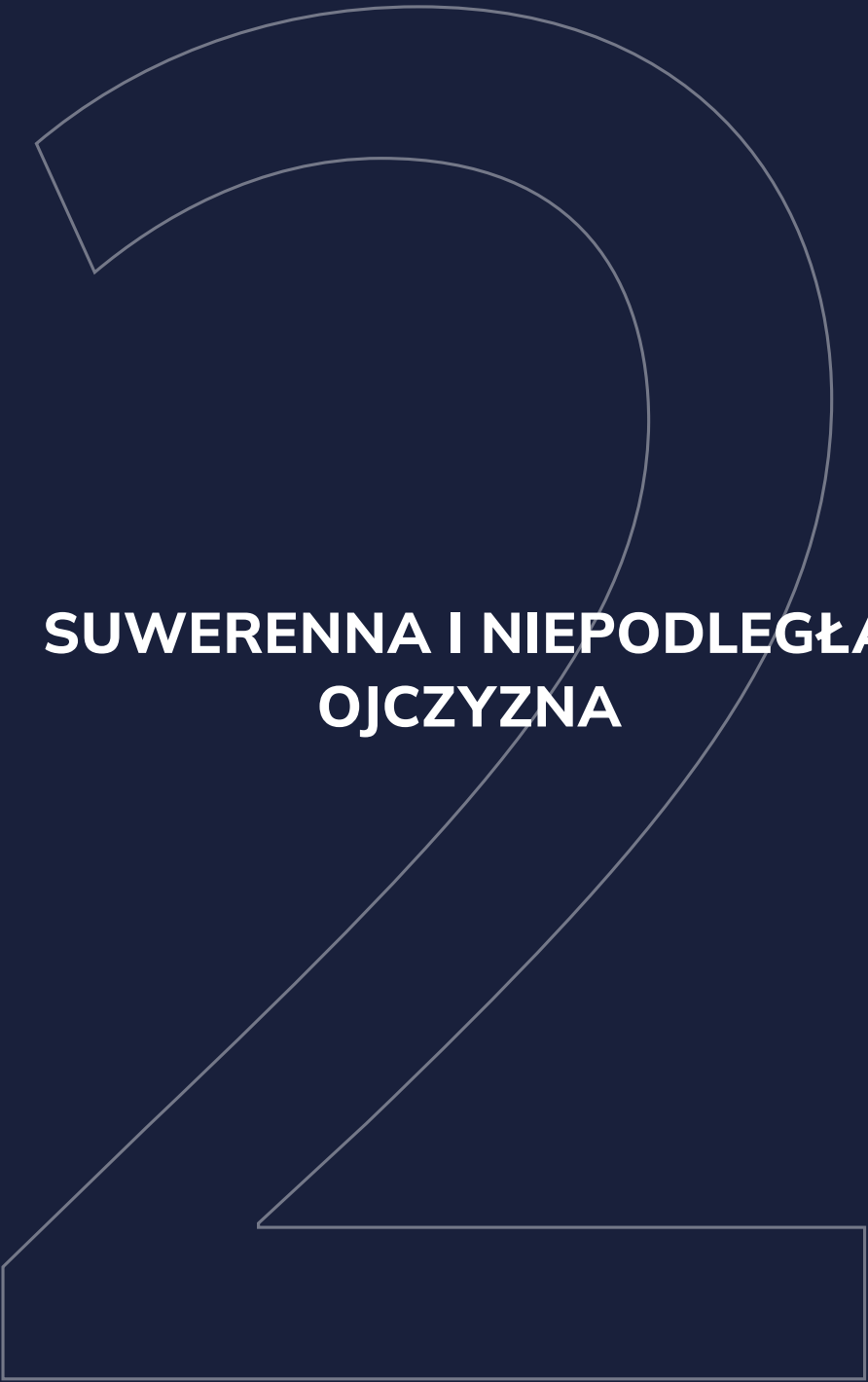
Dla tak odchudzonej administracji trzeba będzie przygotować zawczasu kadry. To zadanie realizujemy od lat. Teraz należy wysiłki w tym kierunku wzmożyć. Nowe kadry powinny być: profesjonalne, patriotyczne i zdolne do niezależnego myślenia, a zarazem obyte z rozwiązaniami wprowadzanymi w szeregu państw świata i ich efektami. Rząd odnowionej Ojczyzny będzie potrzebował takich właśnie ludzi, bo żadna reforma nie będzie skuteczna, jeżeli nie rozpocznie jej wymiana kadr.

zezwalając na korzystanie w tym zakresie z systemu danin lokalnych. Edukacja? Z pewnością wspólnota rodziców, nauczycieli oraz samorząd lokalny mogą przejąć pełnię odpowiedzialności zarówno za organizację szkoły, jak i za program, kadre i metodologię pracy. Kultura? To pole także wydaje się wprost skrojone do rozkwitu działalności podmiotów prywatnych oraz samorządów – pierwszych pod kontrolą rynku, drugich pod czujnym okiem lokalnych wyborców.



Rząd traktujący poważnie zasadę subsydiarności nie porzuci także żadnego z obszarów swej dotychczasowej aktywności bez jednoznacznego określenia mechanizmów i podmiotów, które będą skuteczniej realizować oddane im zadania przy jednoznacznym przypisaniu im właściwych źródeł przychodów.



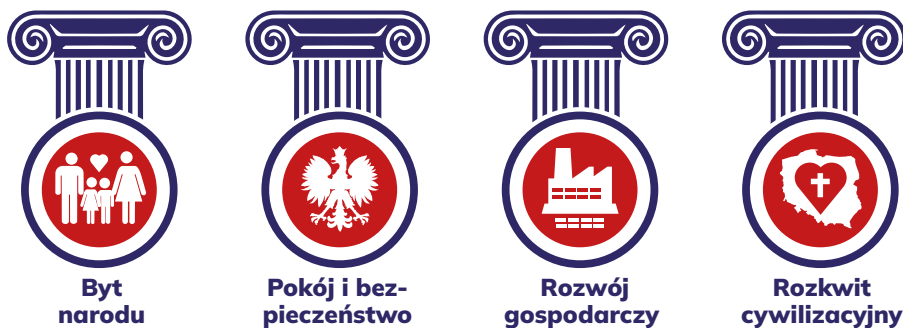


**SUWERENNA I NIEPODLEGŁA
OJCZYZNA**

Jednym z podstawowych zadań rządu jest kształtowanie polityki zagranicznej w sposób stwarzający optymalne warunki dla realizacji interesów narodowych. Z tego prostego założenia wynika konieczność określenia kluczowych interesów narodowych oraz wskazanie warunków sprzyjających ich zabezpieczeniu, a także okoliczności, które stanowią dla nich zagrożenie. Zdolność do ich swobodnego nazwania można najprościej nazwać suwerennością, a możliwość podjęcia nieskrępowanych działań nakierowanych na ich realizację stanowi istotę niepodległości lub samodzielności.

Za fundamentalne interesy narodowe uchodzić powinny: (i) biologiczny byt narodu, (ii) pokój zewnętrzny i wewnętrzny państwa, (iii) gospodarczy rozwój, (iv) cywilizacyjny, moralny i kulturowy rozkwit. Na ich służbie powinny stać siły zbrojne, odpowiednie sojusze, dostęp do energii i technologii oraz innowacyjność własna, a także polityka demograficzna i zabezpieczenie narodowej tożsamości oraz etnicznej jednolitości, zapewniające spójność kulturową stanowiącą podstawę dla funkcjonowania wspólnoty wartości, bez której nie może sprawnie funkcjonować demokracja.

Cztery fundamentalne obszary interesu narodowego



Obecnie wyzwaniem pierwszorzędnej rangi jest powstrzymanie dalszego wdrożenia europejskiej polityki migracyjnej, której zwieńczeniem jest pakt migracyjny wchodzący w życie w 2026 roku. Wyrażone w nim założenie, zgodnie z którym imigracja jest konieczna i pożyteczna dla państw członkowskich, prowadzi do tragicznych wniosków. W ocenie europejskich prawodawców jedynym wyzwaniem jest przekształcenie nielegalnej migracji w legalną oraz przymusowe, równomierne obciążanie dobrodziejstwem wędrowki ludów wszystkich państw członkowskich Unii Europejskiej. Bez powstrzymania migracyjnej ideologii i bez jasnego podkreślenia obowiązku ochrony kulturowej i etnicznej spójności państwa wszelkie inne próby reform zakończą się fiaskiem.

Ze względu na potencjał ludnościowy, położenie geograficzne oraz regionalne znaczenie gospodarcze Polska jest naturalnym liderem dla państw Europy Środkowej i Wschodniej. Do celów strategicznych zaliczyć należy zatem wzmacnianie współpracy państw regionu oraz współzależności ich gospodarek i infrastruktury, tak aby organicznie wzmacniająca się współpraca

Trójmorze: sztuka połączeń

Inicjatywa Trójmorza skupia 12 państw członkowskich UE położonych w Europie Środkowej: **Austrię, Bułgarię, Chorwację, Czechy, Estonię, Litwę, Łotwę, Polskę, Rumunię, Słowację, Słowenię i Węgry**. Idea umocnienia sieci powiązań w obszarze regionu Bałtyku, Adriatyku i Morza Czarnego wyraża nowy sposób myślenia o polityce rozwojowej, coraz bardziej powszechny w UE, USA czy Chinach.

Kraje Trójmorza w skali Unii Europejskiej

Powierzchnia



Ludność



Udział w PKB



INSTALACJE PRZESYŁOWE

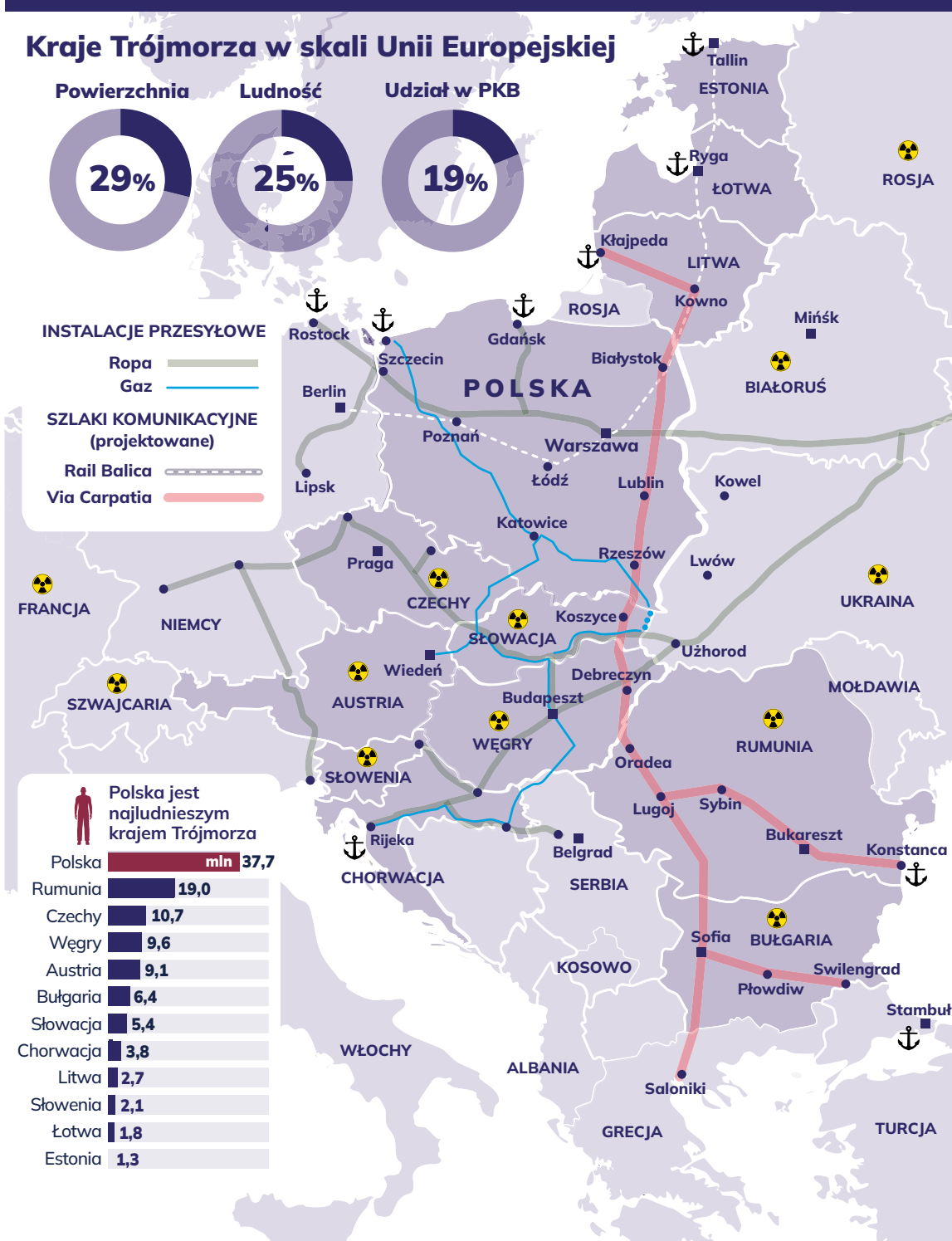
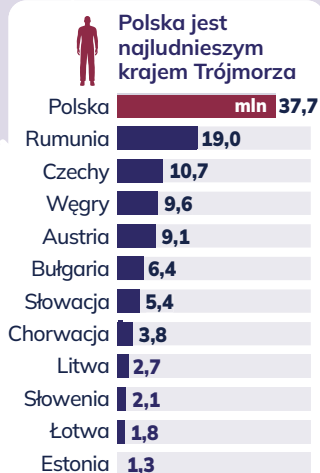
Ropa

Gaz

SZLAKI KOMUNIKACYJNE (projektowane)

Rail Balica

Via Carpatia



prowadziła do uzgodnienia kluczowych interesów i ich wspólnej obrony w polityce międzynarodowej. Efekt nie będzie natychmiastowy, jednak narastająca sprzeczność interesów oraz niezgodność aksjologiczna narodów naszego regionu i Starej Europy wskazują na możliwość skutecznego objęcia przywództwa w takim procesie.

„Do celów strategicznych zaliczyć należy wzmacnianie współpracy państw Europy Środkowej tak, aby organicznie wzmacniającą się współpraca prowadziła do uzgodnienia kluczowych interesów i ich wspólnej obrony w polityce międzynarodowej.

Istotnym celem polityki regionalnej powinno być stworzenie wspólnego frontu w polityce europejskiej, zdolnego do przeciwstawienia się centralizacyjnym i wrogim polityce suwerennościowej planom reform i kierunkom rozwoju UE.



W polityce europejskiej ten nowy blok, którego istotną cechą łączącą jest poszanowanie dla suwerenności i niepodległości państw regionu, stałby się osią antybiurokratycznej rewolucji. Narastające tendencje polityczne będą wspierać zdecydowane ruchy zmierzające do ograniczenia Unii Europejskiej do platformy wspólnego rynku, swobody przepływu osób, usług, towarów i kapitału, z wykluczeniem harmonizacji politycznej, zbrojeniowej, ideologicznej. Kto wie, czy elastyczność polskiej polityki międzynarodowej nie powinna nieustannie uwzględniać alternatywnego scenariusza w postaci rozwiązania nieefektywnej Unii Europejskiej i zastąpienia jej nową wspólnotą o zasięgu dotychczasowym lub wyłącznie środkowoeuropejskim.

Zważywszy na szczególne historyczne doświadczenie państw regionu, zbliżone do doświadczeń państw postkolonialnych Globalnego Południa, szansą jest także włączenie się Europy Środkowej w narastający proces powstawania wielobiegunowego (multipolarnego) ładu międzynarodowego. Ze szczególnym uwzględnieniem państw Bliskiego i Dalekiego Wschodu oraz Afryki. Europa Środkowa ma niepowtarzalną możliwość połączenia wyjątkowego partnerstwa transatlantyckiego ze współpracą z globalnym południem.



***Szansą jest włączenie się Europy Środkowej
w narastający proces powstawania wielobiegunowego
(multipolarnego) ładu międzynarodowego.***



A large, light blue outline of the letter 'S' is centered on the page. The text 'PRAWA NIENARUSZALNE' is superimposed on the middle of the 'S'.

PRAWA NIENARUSZALNE

Fundamentem zgody społecznej musi być zamknięty i spójny z systemem wartości wspólnoty katalog praw człowieka rozumianych jako przyrodzone, niezbywalne i nienaruszalne prawa podstawowe. Filarami tej struktury są: prawna ochrona życia, wolność sumienia, ochrona autonomii życia rodzinnego, ochrona własności i wolność słowa. Ograniczenie któregośkolwiek z tych fundamentalnych praw nigdy nie jest możliwe na poziomie rozwiązań generalnych i ustawowych, a jedynie w kwestiach indywidualnych, gdy prawo to w danej sytuacji koliduje z prawem co najmniej równego rzędu.

”**Fundamentem zgody społecznej musi być – spójny z systemem wartości wspólnoty narodowej – katalog praw człowieka rozumianych jako przyrodzone, niezbywalne i nienaruszalne prawa podstawowe.**

Tak wzniesiony gmach praw podstawowych realizuje konstytucyjny postulat wywiedzenia praw i wolności w pierwszej kolejności z godności ludzkiej, która ma charakter pierwotny wobec całego prawa stanowionego, którego rolą jest jedynie skuteczne zabezpieczenie nienaruszalności praw z niej wypływających.

Nienaruszalne prawa podstawowe



**Ochrona
życia**



**Wolność
sumienia**



**Autonomia
rodziny**



**Ochrona
własności**



**Wolność
słowa**

Jednoznaczne sformułowanie stanowczej polityki rządu i państwa, skupionej na ochronie wąskiego katalogu praw podstawowych, jest wyrazem zasady pomocniczości i pozwala skupić ograniczone środki na wzmocnieniu najważniejszych gwarancji. Dalsze generacje praw, o stosunkowo niższej wadze, podlegać mogą ochronie norm prawa karnego, ale przede wszystkim ich ochrona może być dochodzona z inicjatywy stron w ramach procesu cywilnego.

”**Stanowcza polityka rządu i państwa, skupiona na ochronie wąskiego katalogu praw podstawowych, jest wyrazem zasady pomocniczości i pozwala skupić ograniczone środki na ochronie najważniejszych gwarancji.**

Fragmenty przemówienia wygłoszonego 28 I 2025 r. w PE

na otwarciu konferencji „Make Europe Great Again” z udziałem polityków konserwatywnych partii europejskich oraz przedstawicieli konserwatywnych środowisk USA



Tradycyjne wartości

Odważnie, tu w Parlamencie Europejskim, wymieńmy te fundamentalne zachodnie wartości: godność osobistą, wolność, ochronę rodziny, świętość życia i szacunek dla religii. Musimy nieustannie bronić naszych wolności obywatelskich: wolności słowa, wolności prasy – w tym w erze cyfrowej – oraz prawa własności.



Uczyńmy Europę wielką!

Nadszedł czas na odpowiedzialne i nowe przywództwo i nowych liderów, którzy zdobędą prawdziwe zaufanie ludzi i zastąpią skorumpowane elity oraz rozpadający się europejski porządek wizją opartą na podstawowych wartościach, wspólnym dobru i zdrowym rozsądku. Musimy pozwolić sobie na śmiałe marzenie o nowym początku, o przywróceniu naturalnego ładu i pierwszeństwa państw narodowych. To tak sprawimy, że **Europa znów będzie wielka!**

Historyczna szansa

Zbyt wielu konserwatywnych przywódców wciąż milczy. Niektórzy głosili nawet, że cywilizacyjna wojna jest przegrana (...). Dzisiaj stajemy wobec nowej szansy! Niedawne zwycięstwo Donalda Trumpa oznacza punkt zwrotny. To historyczna okazja, aby odzyskać nasze niezbywalne prawa i wolności – prawa, które zapewniają dobrobyt i szczęście wszystkim społecznościom zakorzenionym w aksjologii chrześcijańskiej.







DOMNIEMANIE WOLNOŚCI

Szczególnej uwagi domaga się postulat ochrony wolności. Ta w systemie demokratycznym od lat ulega erozji wskutek trzech równoległych procesów: rozrostu biurokracji, fałszywej pokusy bezpieczeństwa i politycznej poprawności.

Nieograniczonemu rozrostowi biurokracji towarzyszy od lat nieustanne ograniczanie przestrzeni wolności jednostek, rodzin i wspólnot. Armia urzędników i pęczniejąca sieć organów administracji z natury swojej dążą do objęcia nadzorem oraz regulacjami kolejnych obszarów ludzkiej aktywności. Najczęściej pod hasłem bezpieczeństwa. Wraz z narastającą złożonością przepisów branżowych administracja sama dyktuje nowe regulacje – bowiem ani politycy, ani obywatele nie są w stanie biegle poruszać się w gąszczu systemu.



Nieograniczonemu rozrostowi państwa i biurokracji towarzyszy od lat nieustanne ograniczanie przestrzeni wolności jednostek, rodzin i wspólnot.

Bezpieczeństwo jest także motorem napędowym drugiego z procesów zniewolenia. To nieustannie ponawiający się scenariusz emocjonalnego szantażu, następującego po niemal każdym incydencie patologii, którego ofiarą pada dziecko, ale także po każdej katastrofie naturalnej lub bolesnej stracie nieostrożnych inwestorów. Natychmiast stajemy się wówczas świadkami politycznego wyścigu aktywności i obietnic ustawowego zaradzenia powtórzeniu się podobnego ryzyka w przyszłości. Beneficjentem wyścigu zawsze jednak zostaje biurokracja, a ofiarą pada kolejny odcinek wolności.

Tymczasem ochrona wolności wymaga wcześniejszego zaakceptowania, że wiąże się ona z ryzykiem. Zresztą zniewolenie nie niesie ze sobą bezpieczeństwa, a jedynie jego ułudę. Do stopniowego zniewalania prowadzi w demokracji opisana powyżej ścieżka wiodąca od jednego wstrząsającego incydentu patologii do drugiego. Emocje biorą górę, politycy kapitalizują napięcie, wyborcy kupują obietnicę bezpieczeństwa w zamian za kolejne ograniczenie wolności.



Do stopniowego zniewalania prowadzi w demokracji ścieżka wiodąca od jednego wstrząsającego incydentu patologii do drugiego. Emocje biorą górę, politycy kapitalizują napięcie, wyborcy kupują obietnicę bezpieczeństwa w zamian za kolejne ograniczenie wolności.

Na równi z ułudą bezpieczeństwa wrogiem wolności jest fałszywa wrażliwość na prawdziwy lub wyimaginowany dyskomfort mniejszości. To w imię ich dowartościowania i ochrony, często

w ramach neomarksistowskiej doktryny nowego proletariatu, odbierana jest wolność słowa, prasy i mediów, wolność gospodarcza i wolność akademicka. Zapomnieniu ulega oczywista prawda, że wolność jednych musi wiązać się z jej znoszeniem przez drugich, o ile nie stanowi bezpośredniego zagrożenia dla ich praw podstawowych.

Sprzeciw wobec praktyk cenzorskich mediów społecznościowych i właścicieli mediów tradycyjnych, podobnie jak nacisk na pluralizm w przestrzeni publicznych uniwersytetów, to wstęp do zapewnienia realnie wolnego rynku, istniejącego dopiero w warunkach wolności wymiany informacji.

W związku z eskalacyjną naturą omówionych procesów zniewolenia żadne ustawowe ograniczenia wolności – w tym wolności gospodarczej – nie powinno mieć charakteru trwałego, a jego ustawowe przedłużenie powinno być poprzedzone parlamentarną i publiczną oceną zasadności utrzymania wyjątku od wolności.



Z tej samej zasady płynąć muszą ograniczenia wszelkich wymogów formalnych wobec przedsiębiorczości, które uznać trzeba za równoważne z zamachem na wolność działalności gospodarczej.

„Wszelkie wymogi formalne wobec przedsiębiorczości muszą być wyjątkiem jako zamach na naturalną wolność działalności gospodarczej. Żadne ograniczenie wolności gospodarczej nie powinno mieć charakteru trwałego, a obowiązek jego ustawowego odnawiania powinien wymuszać nieustanne uzasadnianie zasadności utrzymania wyjątku od wolności.

Wszelkie przepisy międzynarodowe, w tym normy obowiązujące Polskę w okresie członkostwa w Unii Europejskiej, które stanowią ograniczenia wolności, powinny być obowiązkowo wdrażane w formie jak najmniej obciążającej i jak najbardziej elastycznej. A wszelka wątpliwość musi być interpretowana na korzyść obywatela czyniącego użytek ze swej naturalnej wolności.





A large, light blue outline of the number 5 is centered on the page. The text "FUNDAMENT WŁASNOŚCI" is written in white, bold, uppercase letters across the middle of the number.

FUNDAMENT WŁASNOŚCI

Na szczególną ochronę zasługuje własność, która jest fundamentem wolności osobistej i politycznej. Wspólnota obywateli pewnych nienaruszalności swej własności oraz prawa do jej bezpiecznej akumulacji w naturalny sposób staje się rzecznikiem stabilnej i rozważnej polityki. Przyjęcie ochrony własności za fundament polityki państwa pozwala szybko przeciąć niebezpieczne dywagacje nad administracyjną kontrolą własności czy podatkami od posiadania (w tym podatkiem katastralnym). Należy z niej wywodzić także odpowiedzialną politykę unikania inflacyjnego łupienia obywateli wskutek realizacji nieodpowiedzialnych obietnic bez finansowego pokrycia w przychodach budżetowych.

„Przyjęcie ochrony własności za fundament polityki państwa pozwala szybko przeciąć niebezpieczne dywagacje nad administracyjną kontrolą własności, podatkami od posiadania (w tym podatkiem katastralnym).”

Wszelka ingerencja w swobodne wykonywanie prawa własności musi być obwarowana nadzwyczajnymi wymogami formalnymi oraz koniecznością uzyskania jednoznacznie przeważającego poparcia społecznego, stanowiącego wyraz zrozumienia dla szczególnych okoliczności i realnego zagrożenia dla dóbr wyższego rzędu.

Przyjęcie tej zasady wyklucza wdrażanie znacznych części polityki Zielonego Ładu, w tym ograniczeń w dysponowaniu ziemią rolną, prywatnymi lasami czy prawem do korzystania z raz nabytych samochodów. Ale to także stanowcze odrzucenie pieniądza cyfrowego banków centralnych (CBDC) zagrażającego wolności akumulacji kapitału, gromadzenia wartości i wytwarzania bazy majątkowej poza regulowanym systemem finansowym.

25 tys. złotych

dodatkowy łączny koszt
wydatków przeciętnej
polskiej rodziny
do 2035 r.

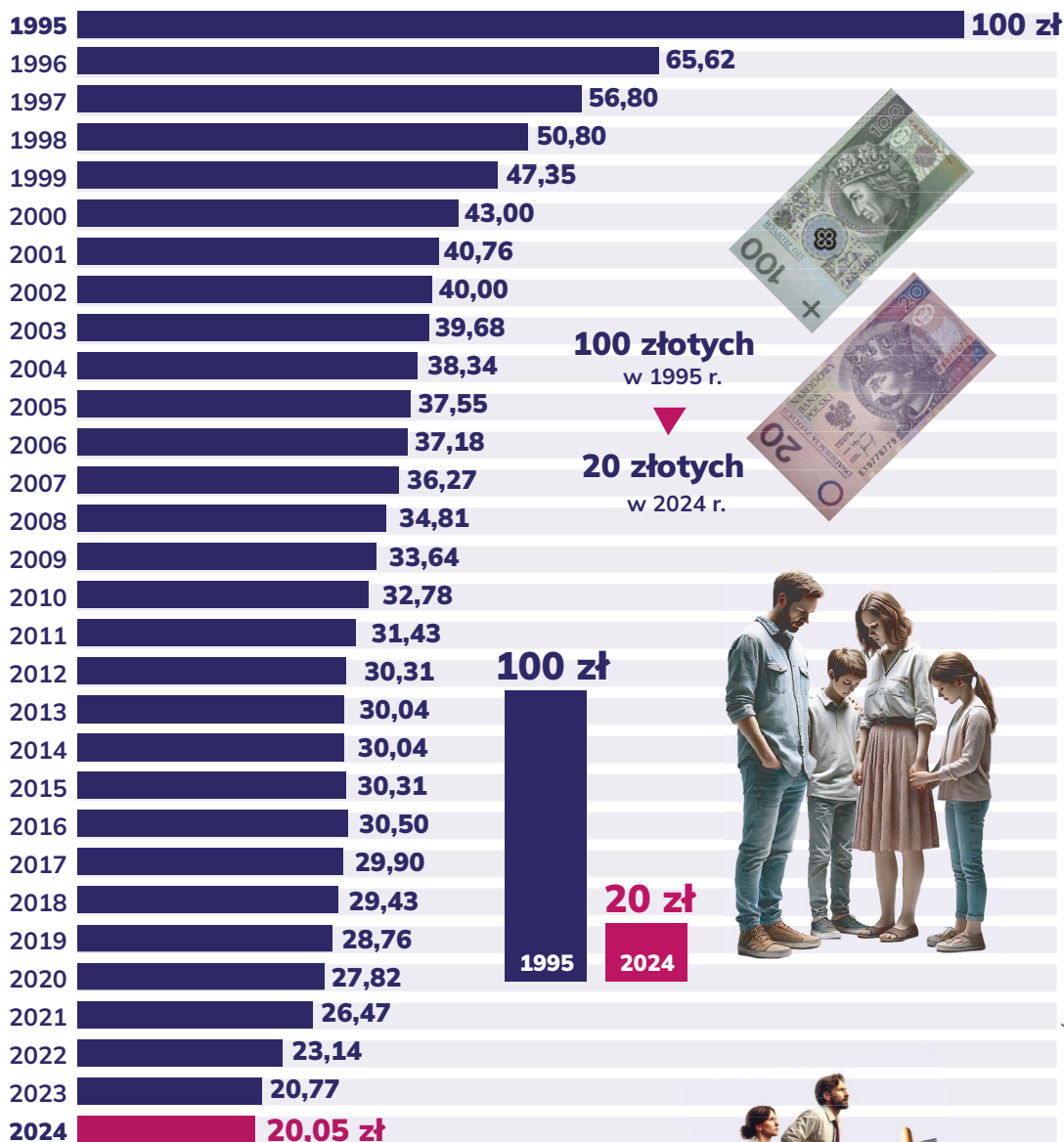
384 mld

dodatkowy roczny
koszt wdrażania
Zielonego Ładu
w złotych aż
do 2050 r.

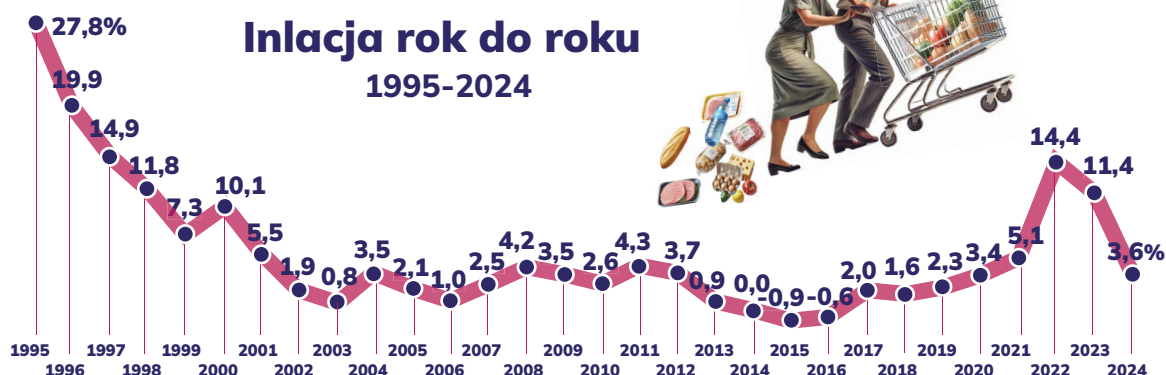


Pięciokrotny spadek realnej wartości złotówki (w 30 lat wskutek skumulowanej inflacji)

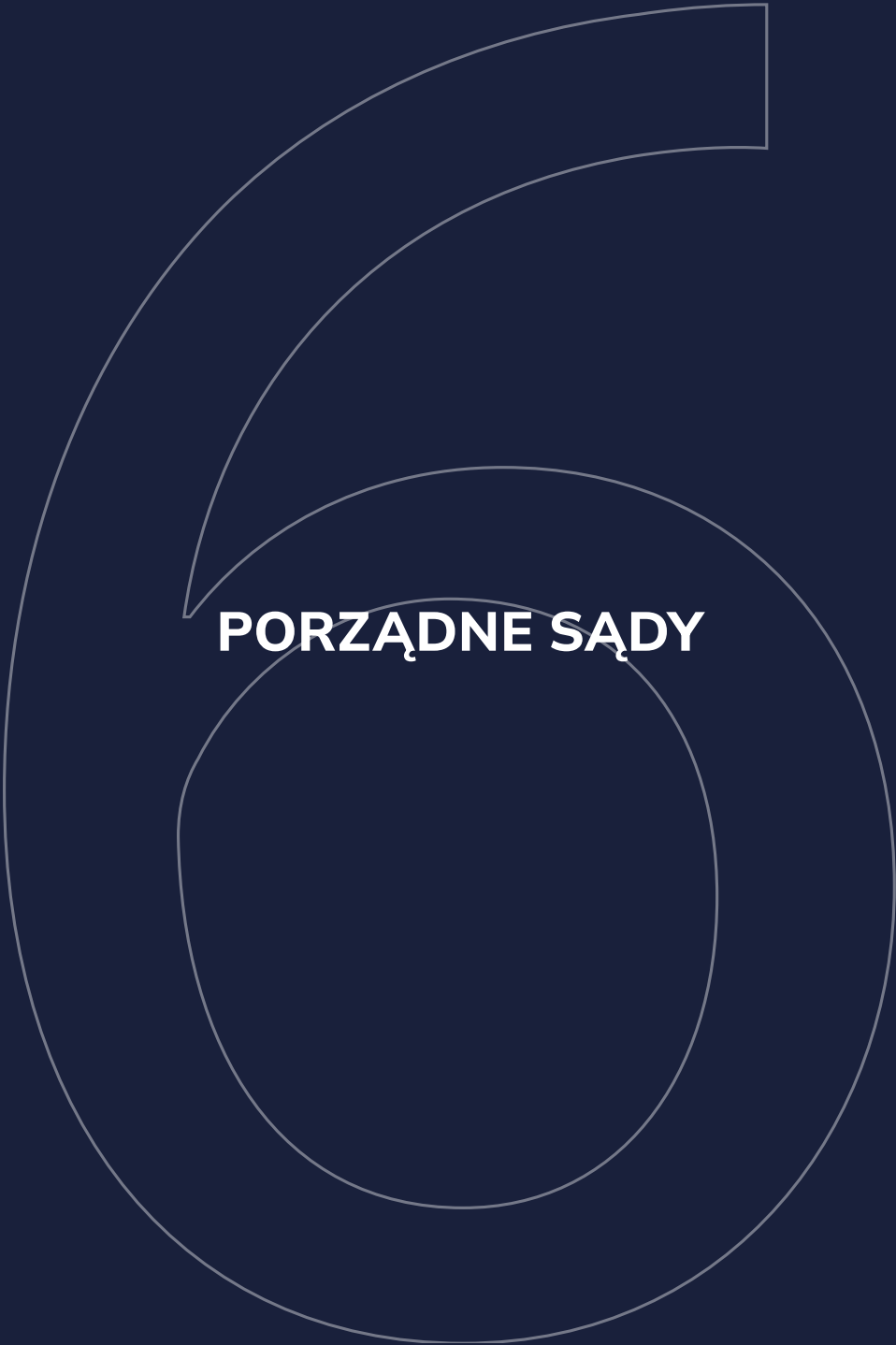
Tyle w danym roku było warte „oryginalne” 100 PLN z 1995 r.



Źródło: podatki.gov.pl/kalkulatory-podatkowe





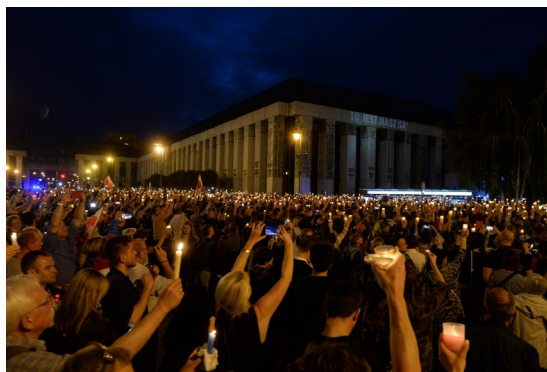
A large, thin white outline of the number 6 is centered on the page. The text "PORZĄDNE SĄDY" is written in white, bold, uppercase letters across the middle of the number 6.

PORZĄDNE SĄDY

Nie ma reformy państwa i nie ma dobrej administracji bez sprawnego wymiaru sprawiedliwości. Scentralizowany system, pozbawiony demokratycznej legitymizacji, jest dla naszej demokratycznej tradycji ciałem obcym, pozostałością po poprzedniej epoce, gdy sądownictwo czerpało swój autorytet z zasady jednolitości władzy państwowej i przewodniej roli partii. Nic dziwnego, że powieliła te same patologie i przejawia te same objawy upolitycznienia oraz kastowego oderwania od rzeczywistości, traktując postulaty efektywności, szybkiego tempa postępowań i rozliczalności z efektów jako zagrożenie dla swojej pozycji.



Zrzut ekranu z Fix Kolonko, ALEŻ WPADKA!! Tajna narada elity sędziowskiej z politykami PO, YouTube, <https://www.youtube.com/watch?v=2ONehudXh4I>, dostęp: 18 lutego 2025 r.



Protesty pod siedzibą Sądu Najwyższego / PAP

Głęboka reforma sądownictwa oraz prokuratury nie może zostać przeprowadzona w oderwaniu od zasady pomocniczości. W miejsce systemu scentralizowanego i wypreparowanego z systemu hamulców właściwych dla trójpodziału władz należy zaproponować system demokratycznej legitymizacji sędziów.

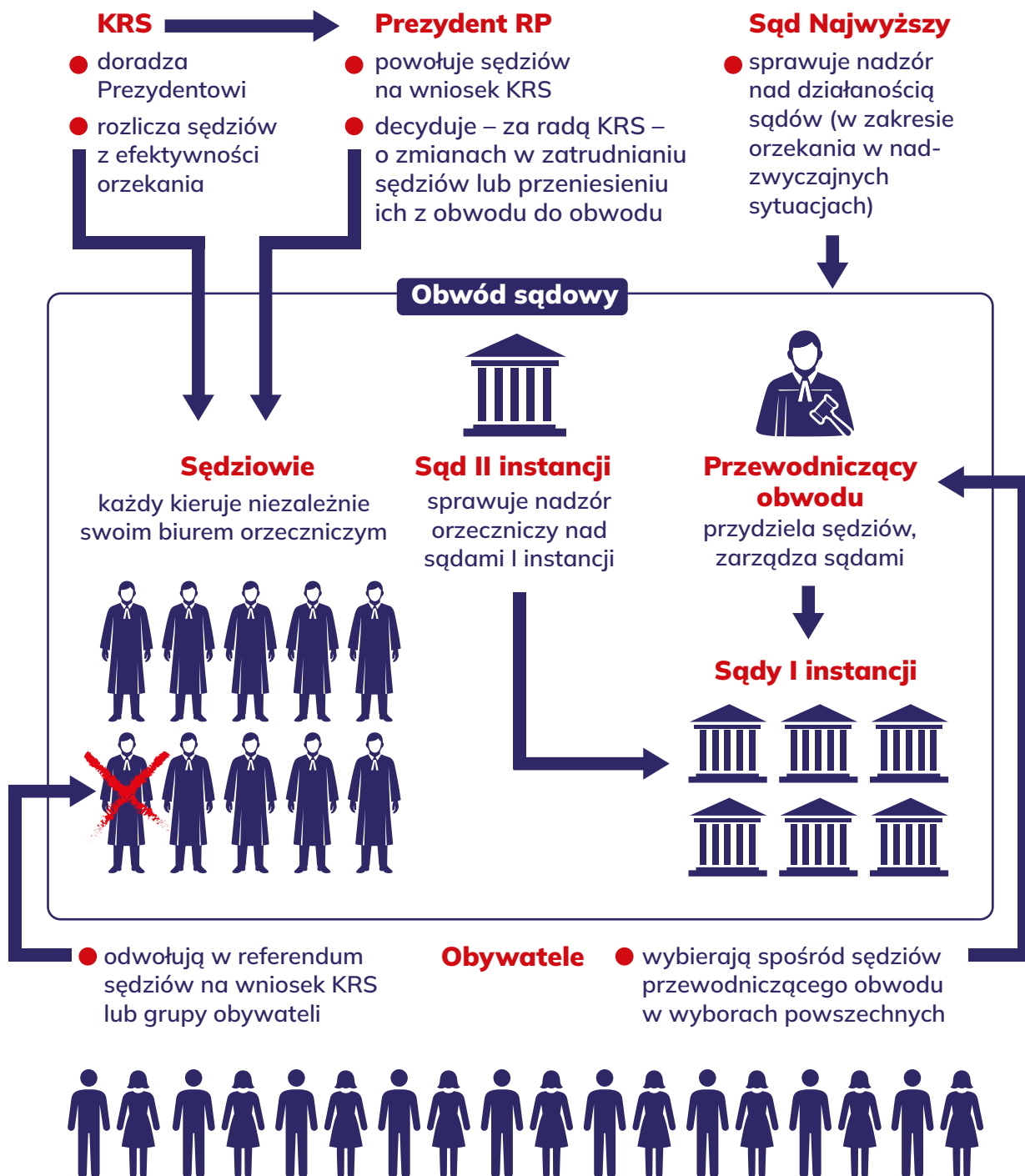


Głęboka reforma sądownictwa oraz prokuratury nie może zostać przeprowadzona w oderwaniu od zasady pomocniczości. W miejsce systemu scentralizowanego i wypreparowanego z systemu hamulców właściwych dla trójpodziału władz należy zaproponować system demokratycznej legitymizacji sędziów.

Należy odrzucić różnicowanie statusu sędziów, zrównując każdego Sędziego Rzeczypospolitej powołanego przez Prezydenta na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa. Jednocześnie każdy z sędziów powinien być powołany nie do konkretnego sądu, lecz do całego obwodu sądowego, na który składałby się jeden sąd drugiej instancji i nawet kilkanaście sądów pierwszoinstancyjnych.

System demokratycznej legitymizacji sędziów

Każdy z sędziów powoływanych przez Prezydenta na wniosek KRS powinien mieć ten sam status. Sędziowie byliby powoływani nie do konkretnego sądu, lecz do całego obwodu sądowego. W Polsce funkcjonowałoby ok. 40 takich obwodów.



O przydziale sędziego do konkretnego sądu w obwodzie decydowałby sędzia przewodniczący obwodu sądowego w oparciu o transparentne kryteria wiedzy, efektywności orzeczniczej i zdolności do organizacji pracy biura sędziowskiego. W celu odseparowania wymiaru sprawiedliwości od korupcyjnej pokusy współpracy z rządem przeciwko obywatelom wszelkie decyzje odnośnie do zmian w zatrudnieniu sędziów lub przeniesieniu ich z obwodu do obwodu należałoby przekazać kompetencjom Prezydenta, działającego za radą Krajowej Rady Sądownictwa. Odrzucając zróżnicowanie statusu sędziów i upraszczając strukturę administracyjną sądownictwa, trzeba zapewnić bezpośrednią, demokratyczną legitymizację członkom konstytucyjnego organu, jakim jest Krajowa Rada Sądownictwa. Nadzór nad funkcjonowaniem każdego z obwodów sądowych (łączących nawet kilkanaście sądów pierwszej i jeden sąd drugiej instancji) powierzyć należałoby przewodniczącym obwodów sądowych, kadencyjnie wyłanianym spośród sędziów w powszechnych wyborach.



W celu odseparowania wymiaru sprawiedliwości od korupcyjnej pokusy współpracy z rządem przeciwko obywatelom wszelkie decyzje odnośnie do zmian w zatrudnieniu sędziów lub przeniesieniu ich z obwodu do obwodu należałoby przekazać kompetencjom Prezydenta, działającego za radą Krajowej Rady Sądownictwa. Odrzucając zróżnicowanie statusu sędziów i upraszczając strukturę administracyjną sądownictwa, trzeba zapewnić bezpośrednią, demokratyczną legitymizację członkom konstytucyjnego organu, jakim jest Krajowa Rada Sądownictwa.

Przywrócenie tradycyjnych (jeszcze w II RP) składów ławniczych, orzekających o winie w poważniejszych sprawach karnych, czy wdrożenie obszernej fazy wstępnej procesu, poprzedzającej rozpoznanie „za jednym zamachem” w ciągu kilku dni, przybliżyłoby sądownictwo obywatelom i polepszyło ich wyobrażenie o wymiarze sprawiedliwości, a także doprowadziło do odczuwalnego powszechnie przyspieszenia orzekania i wzrostu autorytetu sądów.

Mocnej, demokratycznej legitymizacji sędziów powinno towarzyszyć uczynienie ich realnie niezależnymi od organizacyjnych nacisków ministra sprawiedliwości i rządu. Każdy sędzia powinien zostać wyposażony w instrumenty dające możliwość efektywnego sprawowania wymiaru sprawiedliwości, w tym: sekretariat (biuro sędziego), zespół asystentów, możliwość wyznaczania terminów i trybu urzędowania, a także zarządzania autonomicznym budżetem przypisanym do referatu spraw sędziego.



Mocnej, demokratycznej legitymizacji sędziów powinno towarzyszyć uczynienie ich realnie niezależnymi od organizacyjnych nacisków ministra sprawiedliwości i rządu.

Całościowego rozliczenia sędziów ze sprawności organizacji wymiaru sprawiedliwości i funkcjonowania sądów dokonywać powinna zarówno Krajowa Rada Sądownictwa, jak i – w sytuacjach szczególnych – obywatele w referendum odwoławczych. Nadzór merytoryczny nad orzecznictwem pozostawałby we właściwości zawężonego składu Sądu Najwyższego.

Wiele z tych zmian jest już dzisiaj możliwych w świetle postanowień ustawy zasadniczej, inne wymagałyby zmian w Konstytucji.





WIELKIE INWESTYCJE

Dźwignięcie polskiej gospodarki, podobnie jak przyspieszony organiczny rozwój gospodarczej współpracy i współzależności państw regionu, wymaga inwestycji infrastrukturalnych na poziomie przekraczającym zdolność finansową i organizacyjną prywatnych podmiotów w kraju zdewastowanym przez półwiecze komunizmu. W zgodzie z zasadą pomocniczości wybrane inwestycje infrastrukturalne, w tym transportowe oraz energetyczne, powinny być wpisane w wieloletnie plany gospodarcze Polski oraz w międzynarodowe porozumienia inwestycyjne państw Europy Środkowej.

„W myśl zasady pomocniczości kluczowe inwestycje infrastrukturalne, w tym transportowe oraz energetyczne, powinny być wpisane w wieloletnie plany gospodarcze Polski oraz w międzynarodowe porozumienia inwestycyjne państw Europy Środkowej.

Budowa Centralnego Portu Komunikacyjnego i towarzyszącej mu infrastruktury, rozwój portów morskich, pozyskanie technologii i budowa polskiego potencjału energetycznego atomowego, a nawet stworzenie autonomicznego, regionalnego łańcucha dostaw prowadzącego do rozwoju krajowej produkcji motoryzacyjnej – każda z tych inwestycji powinna zostać, po ścisłym określeniu oczekiwanych do osiągnięcia wskaźników, wpisana do planów inwestycyjnych wraz z prawnym i ustawowym zabezpieczeniem finansowania przed ponownym przerwaniem procesów inwestycyjnych wskutek zmian politycznych i lobbingu rzeczników obcego interesu.





Centralny Port Lotniczy i Kolej Nowej Generacji

Nowoczesna Polska w budowie: szybciej, bliżej, bardziej niezależnie

Centralny Port Komunikacyjny (CPK) to największy projekt infrastrukturalny w historii Polski. To nie tylko lotnisko – to przyszłość nowoczesnego transportu, w którym szybkie połączenia kolejowe skracają czas podróży. Dzięki CPK nasz kraj może uniezależnić się od zagranicznych hubów lotniczych, budując własne, globalne centrum przesiadkowe. Nowoczesna kolej zintegrowana z lotniskiem sprawi, że dotarcie do Warszawy, Trójmiasta czy Wrocławia będzie szybsze niż kiedykolwiek. Ta inwestycja to także ogromna szansa dla gospodarki – na przyciągnięcie inwestorów, wzrost PKB i stworzenie tysięcy miejsc pracy.



Uwolnienie państwa ze zniewalających nas okowów europejskich i międzynarodowych regulacji pozwoliłoby na nowo sięgnąć po realne zasoby surowcowe i energetyczne Polski. Nie mniej ważnym zasobem, który uruchomić może optymizm związany z dynamiczną odnową państwa, jest 20 milionów Polaków żyjących poza granicami ojczyzny. Przyciągnięci do kraju szansami i wolnością inicjatywy, mogą wnieść do naszego rozwoju o wiele więcej niż zagraniczni inwestorzy realizujący swoje zyski poza naszym interesem narodowym.

Realizacji wielkich inwestycji strategicznych towarzyszyć musi wycofanie się państwa z tych obszarów gospodarki, które funkcjonują bez państwowego wsparcia i ingerencji. Koncepcje budowy państwowych sieci spożywczych czy państwowego budownictwa mieszkaniowego z oczywistych względów muszą zostać odrzucone.



Realizacji wielkich inwestycji strategicznych towarzyszyć musi wycofanie się państwa z tych obszarów gospodarki i działalności pożytku publicznego, które funkcjonują bez państwowego wsparcia i ingerencji.

Potwierdzona powinna zostać fundamentalna rola suwerennej polityki monetarnej, realizowanej poprzez narodową walutę oraz Narodowy Bank Polski, przy istotnym udziale narodowego sektora bankowego. Realna kontrola kapitału krajowego nad bankami powinna prowadzić do powiązania funkcji kreacji pieniądza i kredytu z rozwojem krajowych łańcuchów dostaw.



Narodowa waluta, Narodowy Bank Polski i istotny udział krajowego kapitału w sektorze bankowym powinny prowadzić do powiązania funkcji kreacji pieniądza i kredytu z rozwojem krajowych łańcuchów dostaw.

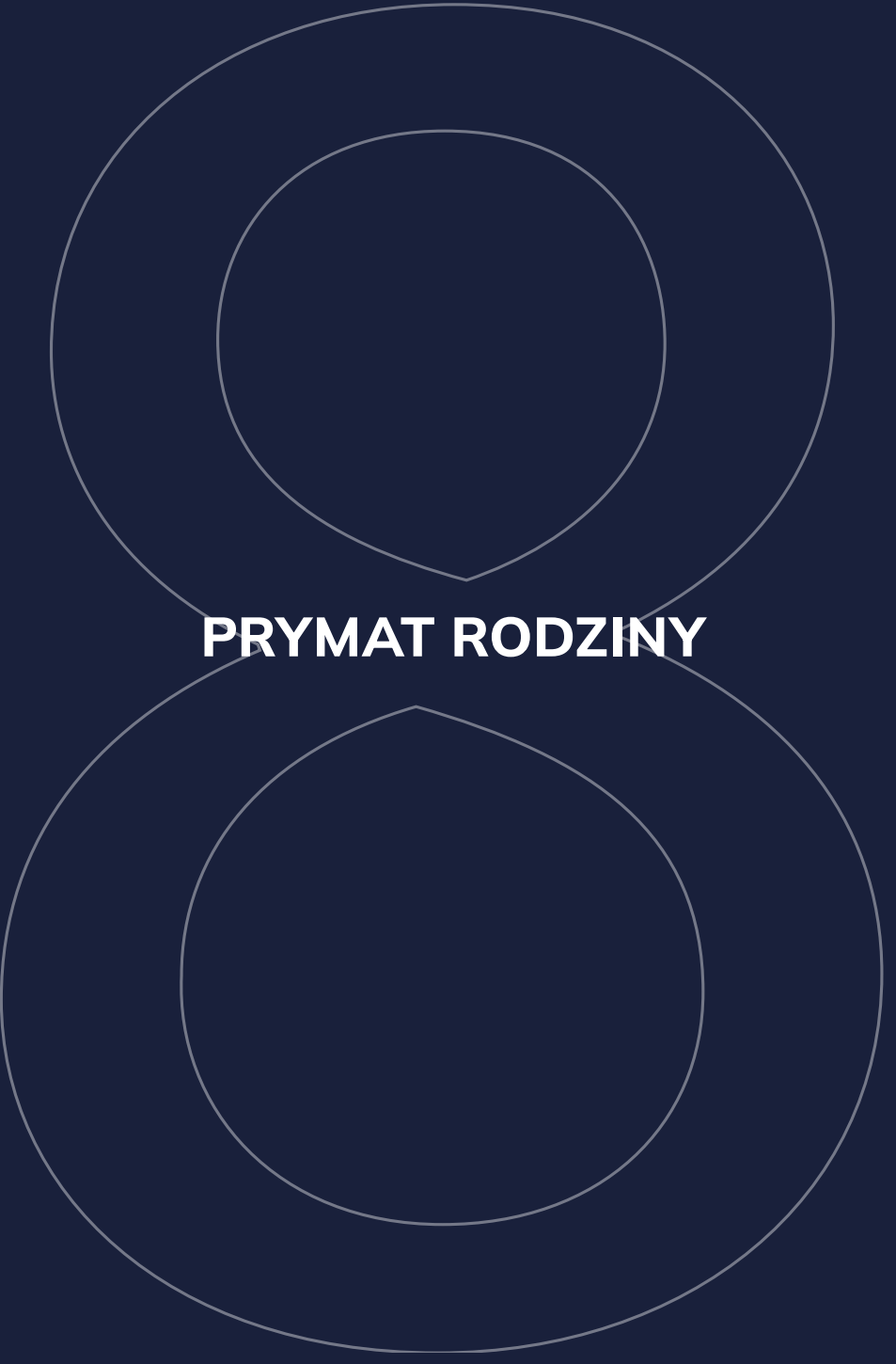


Centralny Port Komunikacyjny – wizualizacja lotniska. Źródło: Foster + Partners, <https://www.cpk.pl/pl/aktualnosci-2/projekt-budowlany-lotniska-cp-k-gotowy-budowa-ma-ruszy-c-w-2026-r>, dostęp: 18 lutego 2025 r.



Elektrownia jądrowa w Polsce – wizualizacja poglądowa. Źródło: <https://ppej.pl/materialy-do-pobrania/materialy-informacyjne>, dostęp: 18 lutego 2025 r.





PRYMAT RODZINY

Ważnym ograniczeniem rządu i szczególnym obszarem zasady pomocniczości jest poszanowanie dla autonomii życia rodzinnego. Nic też dziwnego, że zasada ochrony życia rodzinnego stanowi fundament systemu praw człowieka, zarówno w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, jak i w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Konstytucyjne wskazanie na szczególny status rodziny w ustroju Rzeczypospolitej został podkreślony poprzez umieszczenie zasady ochrony rodziny, małżeństwa jako związku kobiety i mężczyzny, macierzyństwa i rodzicielstwa – w rozdziale I Konstytucji definiującym Rzeczpospolitą. Rodzina stanowi pierwszą ze wspólnot składających się na organizację państwa polskiego. Wyróżniającą się jednak wobec gminy, powiatu, województwa czy innych zrzeszeń tym, że jest niezbędna dla trwania narodu, oraz tym, że jest wcześniejsza od samego państwa, które nie ustanawia jej, a jedynie rozpoznaje jej naturalną funkcję i potwierdza jej ochronę.



Podobnie zatem jak w przypadku praw podstawowych, wszelkie ograniczenie autonomii rodziny wynikać musi z kolizji, jaka zachodzi pomiędzy samorządnością rodziny a co najmniej równorzędnymi prawami podstawowymi. Żadne inne przesłanki nie mogą upoważnić władzy publicznej do dyktowania rodzinie sposobu jej funkcjonowania, metod i treści wychowawczych oraz sposobu życia. Bezzasadne odbieranie dzieci, dyktowanie przez rząd rewolucyjnych treści nauczania i metod wychowawczych, ingerencja w wolność nauczania religii – nie mogą mieć miejsca, a ustrój państwa musi je stanowczo wykluczyć.

Prymat rodziny stanowi zawiązek społeczeństwa obywatelskiego i zabezpiecza realizację kluczowego dla wolnego społeczeństwa zadania rodziny – niezależnego od państwa i rządu wychowania młodych Polaków na samostanowionych obywateli zdolnych podjąć się odpowiedzialności za dobro wspólne ojczyzny. Rola państwa i innych wspólnot, w tym szkół i samorządów, pozostaje wyłącznie subsydiarna i akcesoryjna wobec roli rodziny.

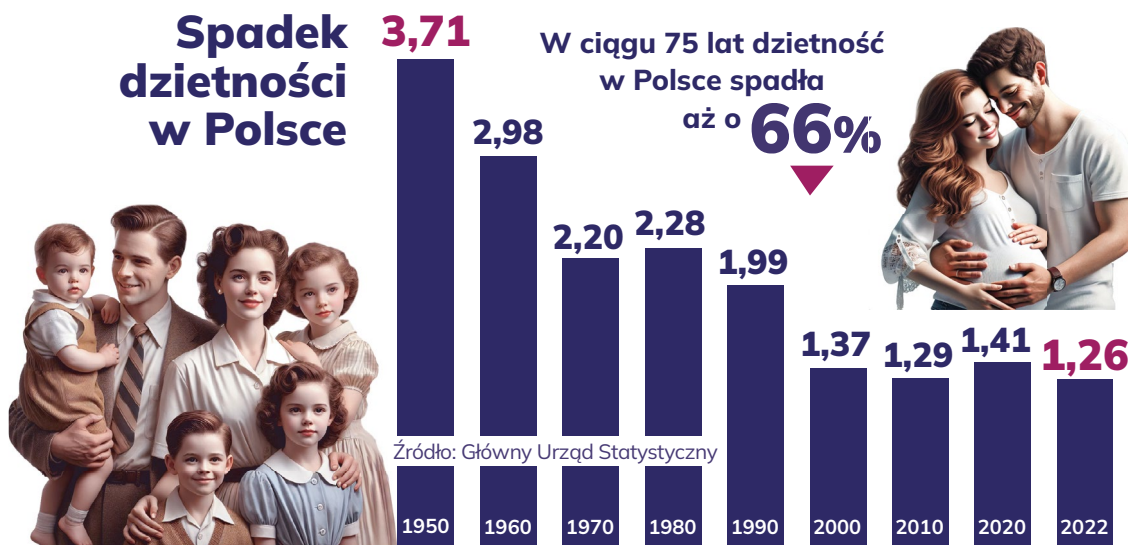


Prymat rodziny w polityce państwa, wraz z ochroną własności, wolności sumienia i pierwszeństwa wychowawczego rodziców, stanowi zawiązek najstabilniejszego społeczeństwa obywatelskiego.

Z zasady prymatu rodziny wynika także niezbędne upodmiotawianie prawne rodziny, rozpoznanie i uprzywilejowanie małżeństwa jako związku kobiety i mężczyzny. Ostatecznie stonowienie wszelkiego prawa powinno poprzedzać rozpoznanie wpływu projektowanych regulacji na rodzinę i ograniczenie tych z nich, które prymat i autonomię rodziny mogłyby ograniczać.

Z konstytucyjnej pozycji rodziny jako jednostki organizacyjnej narodu i państwa wynika zasadność skierowania ku niej bezpośredniego wsparcia ze strony wspólnot wyższego rzędu dla zapewnienia realizacji funkcji przekraczającej jej własny potencjał. Zasada pomocniczości w kontekście rodziny wyrażać się będzie nie tylko w wymaganym konstytucją zapewnieniu pokrycia kosztów wybranej przez rodziców edukacji dzieci, ale szerokiej polityki rodzinnej, przede wszystkim kulturowej, ale także społecznej, której celem jest wzmocnienie pozycji rodziny, dowartościowanie jej roli społecznej oraz umocnienie motywacji do posiadania potomstwa i rozwijania więzi rodzinnych.

” Z konstytucyjnej pozycji rodziny jako jednostki organizacyjnej narodu i państwa wynika zasadność skierowania ku niej bezpośredniego wsparcia ze strony wspólnot wyższego rzędu dla zapewnienia realizacji funkcji przekraczającej jej własny potencjał.





**EDUKACJA W RĘKACH
RODZICÓW I WSPÓLNOT**

Postulat zabezpieczenia prymatu rodziny wyraża się szczególnie w niezbędnym przekształceniu systemu oświaty. W miejsce systemu zarządzanego przez polityków rządowych, stanowiącego nieustanne pole bitwy ideologicznej i niekończących się zmian, wdrożyć należy procedury realnego zarządzania szkolnictwem przez wspólnoty szkolne rodziców i nauczycieli, z subsydiarną rolą samorządów lokalnych lub innych podmiotów prowadzących szkoły.

Oświata powinna stanowić jedno z naczelných zadań publicznych. Jednocześnie publiczne finansowanie nie powinno premiować szkół samorządowych, lecz raczej towarzyszyć wyborowi rodziców, pozwalając na pokrycie kosztów szkół samorządowych lub na partycypację w kosztach nauki prowadzonej przez jednostki założone i zarządzane przez podmioty prywatne albo społeczne, a także w ramach edukacji domowej.



Publiczne finansowanie edukacji powinno towarzyszyć wyborowi rodziców, pozwalając na pokrycie kosztów szkół samorządowych lub na partycypację w kosztach nauki prowadzonej przez jednostki założone i zarządzane przez podmioty prywatne lub społeczne.

Dla przywrócenia samorządności i realnego wpływu wspólnoty rodziców i nauczycieli na szkołę niezbędne jest zagwarantowanie polskiemu systemowi oświaty pełnej autonomii względem instytucji międzynarodowych. Lata wdrażania standaryzacji narzucanej pod auspicjami OECD i Unii Europejskiej pokazały, że globalne zarządzanie edukacją prowadzi do postępującego upadku systemu nauczania oraz przekształcenia szkoły w rozsądnik modnych ideologii.

W to miejsce powinna zostać przyjęta „Konstytucja polskiej edukacji” określająca najogólniejsze ramy prawne systemu oświaty. Muszą one realizować wynikające z Konstytucji RP zasady subsydiarności, prymatu rodziców w wychowaniu oraz wolności zakładania i prowadzenia zróżnicowanych typów szkół. Nie mniej ważne są ramy aksjologiczne, które powinny odzwierciedlać konstytucyjne poszanowanie dla dobra wspólnego i dla ponadtyśiącletniej historii i kultury narodowej zakorzenionych w chrześcijańskim dziedzictwie. Dla ram edukacji

i wychowania istotne znaczenie ma także, potwierdzone w preambule Konstytucji RP, odrzucenie relatywizmu i uznanie istnienia obiektywnych kategorii prawdy, sprawiedliwości, dobra i piękna.

Realna samorządność szkoły oznacza także niezależność programową szkół i powierzenie decyzji w tym zakresie wspólnotom szkolnym rodziców i nauczycieli oraz podmiotom prowadzącym. Z jednoczesnym zapewnieniem rodzicom pełnego prawa do ochrony dzieci przed treściami naruszającymi ich pierwszeństwo wychowawcze w kwestiach sumienia, wiary czy wychowania odnośnie do rozwoju psychoseksualnego dzieci i młodzieży.

„*Realna samorządność szkoły oznacza także niezależność programową szkół i powierzenie decyzji w tym zakresie wspólnotom szkolnym rodziców i nauczycieli oraz podmiotom prowadzącym.*”

Bon edukacyjny

Idea bonu edukacyjnego polega na tym, że państwo, zamiast finansować szkoły bezpośrednio, **przekazuje środki finansowe rodzicom** w formie bonu. Można go wykorzystać na opłacenie edukacji dziecka w wybranej przez siebie placówce – publicznej, prywatnej lub społecznej.

Założenia bonu edukacyjnego:

- ➔ **Pieniądże idą za uczniem** – finansowanie trafia tam, gdzie faktycznie uczy się dziecko, zamiast do ogólnej puli budżetu oświaty.
- ➔ **Konkurencja między szkołami** – mogą konkurować o uczniów jakością nauczania, co może prowadzić do podnoszenia standardów edukacyjnych.
- ➔ **Większa wolność wyboru** – rodzice mogą wybrać szkołę, która najlepiej odpowiada ich oczekiwaniom i wartościom, nie muszą posyłać dzieci do placówki rejonowej.
- ➔ **Efektywniejsze zarządzanie środkami:** szkoły wiedząc, że finansowanie zależy od liczby uczniów, muszą lepiej gospodarować budżetem i dbać o jakość nauczania.



Szkoła publiczna



Szkoła katolicka

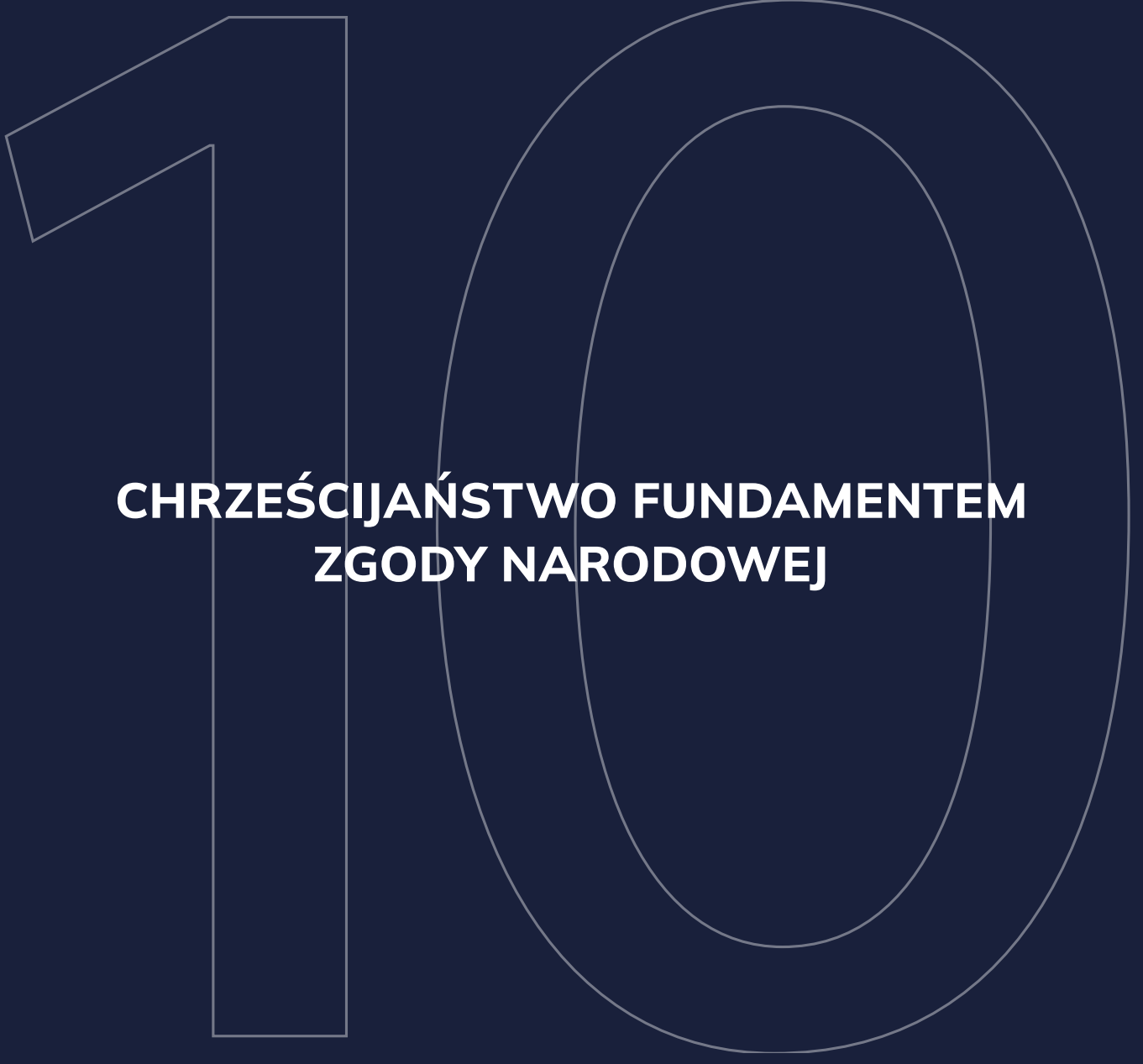


Szkoła społeczna



Szkoła prywatna



A large, light blue outline of the number '10' is centered on the page. The '1' is a simple vertical bar with a short horizontal top bar. The '0' is a large, empty circle.

**CHRZEŚCJAŃSTWO FUNDAMENTEM
ZGODY NARODOWEJ**

Żadna wspólnota państwowa nie może istnieć i rozwijać się bez zakorzenienia we wspólnocie idei oraz pojęć. Polskość jest zakorzeniona zarówno w historii narodowej, jak i języku oraz chrześcijańskim świecie wartości, zasad moralnych, przeżyć, pojęć i skojarzeń. Oparcie budowy wspólnoty narodowej na afirmacji chrześcijańskiej tożsamości narodu jest zatem najbardziej efektywnym (i optymalnym kosztowo) środkiem zapewnienia spoiwa aksjologicznego i kulturowego państwa, buduje bowiem na wielowiekowym dorobku, już dzisiaj przenikającym społeczeństwo, jego kulturę i historię.



Oparcie budowy wspólnoty narodowej na afirmacji chrześcijańskiej tożsamości narodu jest najbardziej efektywnym i optymalnym kosztowo środkiem zapewnienia spoiwa aksjologicznego i kulturowego państwa.

Próby podważenia tych oczywistych okoliczności mogą być prowadzone wyłącznie z perspektywy rewolucyjnej, dla której celem jest destabilizacja społeczna, podważenie fundamentów tożsamościowych narodu, a zatem działania prowadzone w imieniu ideologii transnarodowych, których interesem jest uderzenie w suwerenność narodową i podważenie niepodległości państw narodowych.

Rozpoznawalnym zatem zadaniem państwa jest aktywne, z zachowaniem zasady pomocniczości i ochrony życia rodzinnego, wspieranie i afirmowanie kultury narodowej i chrześcijańskiej jako spoiwa wspólnoty. W ten sposób umacniana jest wspólnota kulturowa i aksjologiczna, których istnienie jest warunkiem koniecznym sprawnego funkcjonowania systemu politycznego. Praktyczna implementacja tej zasady zakłada istotną rolę perspektywy cywilizacyjnej w kształtowaniu polityk publicznych i prawa krajowego, poczynwszy od oświaty i kultury, po politykę migracyjną.



Zadaniem państwa jest aktywne, z zachowaniem zasady pomocniczości i pierwszeństwa wspólnot niższego rzędu, ze szczególną rolą rodziny, afirmowanie kultury narodowej i chrześcijańskiej jako spoiwa wspólnoty narodowej.



Gdzie będziemy za 10 lat?

Właściwa polityka, oparta na skupieniu efektywnych wysiłków państwa na obszarach kluczowych oraz oddaniu wolności inicjatywy Polakom, przy zdjęciu z nich narośli biurokratycznych ciężarów – pozwoli odzyskać dynamikę rozwoju gospodarczego oraz stworzy warunki dla wzrostu poziomu życia i duchowego, tożsamościowego umocnienia wspólnoty narodowej.

Ogromne znaczenie będzie też miało wystąpienie przez Polskę w obronie praw podstawowych, rodziny, życia i wolności, bez kompleksów, z poczuciem moralnej słuszności i z mocnym przywołaniem ładu naturalnego oraz korzeni systemu praw człowieka. Takiego lidera oczekują miliony normalnych rodzin w całym naszym kręgu kulturowym, osaczone ideologicznymi kłamstwami o „mowie nienawiści”, aborcji, tranzycjach płciowych czy niezbędnej rezygnacji z własności oraz nieuniknionym dyktacie zielonej, kosztownej gospodarki.

Utrzymanie spójności etnicznej i cywilizacyjnej Polski przy świadomym utrwalaniu tożsamości narodowej, opartej na chrześcijańskim dziedzictwie i etyce, stanie się niebawem poważną przewagą wobec państw poddawanych odśrodkowym procesom rozkładu, rozsadzanych etnicznymi waśniami i skonfrontowanych ze wzrostem politycznej roli islamu.

Gramy tu o najwyższą stawkę. Polska, jako polityczny i ludnościowy lider regionu Europy Środkowej, może stać się modelem reformy ustrojowej opartej na doświadczeniach Argentyny czy wzorach republikańskich z USA, jednak wdrożonych w wierności zasadzie pomocniczości, bez porzucenia podstawowych zadań stojących przed narodową wspólnotą. Regionalne przywództwo to zaczyn dla budowy przestrzeni ekonomicznego i cywilizacyjnego zabezpieczenia narodów naszego regionu, w oparciu o bardziej partnerskie relacje z USA i rosnącymi potęgami.

To ostatnia chwila na to, by Polska, która nawet przy tak niesprzyjających warunkach zdołała zadziwić świat tempem rozwoju gospodarczego i wyprzedziła już część państw starej Unii, zabezpieczyła swoje zasoby kulturowe, cywilizacyjne i tożsamościowe, które uczyniły ten sukces możliwym. W przeciwnym razie dalsza kolonizacja naszego kraju przez neomarksistowskie ideologie i obcy kapitał szybko rozłożą fundamenty naszego sukcesu. To ryzyko rozumie

doskonale Wiktor Orbán, który zdołał umocnić swoją władzę na Węgrzech, prowadząc politykę opartą na fundamencie chrześcijańskiej tożsamości i narodowego bezpieczeństwa.

Połączenie stanowczej polityki tożsamościowej i narodowej z oddaniem prymatu wolności, inicjatywie obywatelskiej i podmiotowości rodzinie będzie nowym otwarciem w świecie narastającej regulacji, centralizacji i zniewolenia.

Polskę i Polaków stać na wskazanie właściwej drogi zmian.

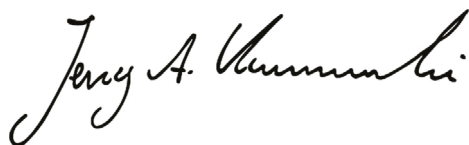
Dość opisywania – czas na działanie!

Jestem przekonany, że przedstawiony katalog dziesięciu filarów polityki narodowej może stać się osią merytorycznej koalicji na rzecz reformy państwa polskiego. Wokół tych zagadnień można wypracować konkretne rozwiązania ustawowe i zaplanować konkretne decyzje polityczne.

Nadchodząca reforma musi wykorzystać okienko możliwości, które przed nami otworzyły wolnościowe i narodowe nurty w polityce kolejnych państw Zachodu. W skali globalnej pierwszy powracający do racjonalnej polityki wolności i rozwoju zdobędą przewagę konkurencyjną na najbliższe dekady XXI wieku.

Znaczna część sformułowanych w tym krótkim opracowaniu postulatów może zostać wdrożona przez zdeterminowany do tego rząd, dysponujący zwykłą większością parlamentarną. Nieliczne wymagać będą wypracowania konstytucyjnej większości. Wszystkie razem określają jednoznaczną linię programową, opartą na efektywnym skupieniu wysiłków państwa na sprawach kluczowych dla interesu narodowego oraz na ochronie wolności, przedsiębiorczości, narodowej tożsamości i praw podstawowych.

Każdy ośrodek analityczny i polityczny, który będzie zmierzał do realizacji tych założeń, może liczyć na wsparcie Instytutu na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris.



Spis treści

Głęboki kryzys i nadzieja na odrodzenie – szansa na zdecydowaną reformę	3
1. Silne państwo to pomocniczość, bo mniej znaczy więcej.....	9
2. Suwerenna i niepodległa ojczyzna	17
3. Prawa nienaruszalne.....	23
4. Domniemanie wolności.....	27
5. Fundament własności.....	31
6. Porządne sądy	35
7. Wielkie inwestycje	41
8. Prymat rodziny	47
9. Edukacja w rękach rodziców i wspólnot	51
10. Chrześcijaństwo fundamentem zgody narodowej.....	55
Gdzie będziemy za 10 lat?	58

Autor

Jerzy Kwaśniewski

Redakcja językowa i korekta

Kinga Dolczewska

Opracowanie graficzne, skład i łamanie

Maciej Turowicz-Kwiatkowski, DALL-E & Ursines – Agencja Kreatywna. Błażej Zych www.ursines.pl

Źródła zdjęć:

s. 2

Donald Tusk i Ursula von der Leyen – fot. PAP/Leszek Szymański.

Brutalne pacyfikowanie protestujących rolników przez policję – fot. PAP/Paweł Supernak.

Adam Bodnar i Mark Brzezinski – Ministerstwo Sprawiedliwości, Spotkanie Ministra Sprawiedliwości z Ambasadorem Stanów Zjednoczonych w Polsce Markiem Brzezinskim, Gov.pl, 10 stycznia 2024 r., <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/spotkanie-ministra-sprawiedliwosci-z-ambasadorem-stanow-zjednoczonych-w-polsce-markiem-brzezinskim>, dostęp: 18 lutego 2025 r., CC BY-NC-ND 3.0 PL, <https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/3.0/pl/deed.pl>, zdjęcie kadrowane.

Rozwiercanie drzwi do siedziby Stowarzyszenia Marsz Niepodległości – zrzut ekranu z Telewizja Republika, #PO11 | Bodnarowcy weszli siłowo do siedziby Stowarzyszenia Marsz Niepodległości | A. Klarenbach, YouTube, <https://www.youtube.com/watch?v=zKqwE5540Rk&t=1821s>, dostęp: 18 lutego 2025 r.

Ksiądz Michał Olszewski prowadzony przez policję – zrzut ekranu z Telewizja Republika, Zatrzymanie i tortury ks. Olszewskiego. Sąd nie uzasadnił decyzji o przedłużeniu aresztu | E. Bugała, YouTube, <https://www.youtube.com/watch?v=mXbWdkarRMM&t=262s>, dostęp: 18 lutego 2025 r.

Migranci i uchodźcy z Afryki i Azji na statku w porcie Taranto, Apulia, Włochy – Shutterstock, Massimo Todaro.

Parlament Europejski – Adobe Stock, artjazz.

Green Deal – Adobe Stock, RafMaster.

World Economic Forum – Adobe Stock, Sophie Animes.

s. 7

Stowarzyszenie Marsz Niepodległości.

Zielony Nieład – fot. PAP/Paweł Supernak.

Centrum Życia i Rodziny.

Instytut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris.

s. 55

Jan Matejko, Zaprowadzenie chrześcijaństwa R.P. 965, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Zaprowadzenie_chrześcijaństwa#/media/Plik:Jan_Matejko_-_Zaprowadzenie_chrześcijaństwa_R.P.965,_z_cyklu_%22Dzieje_Cywilizacji_w_Polsce%22_-_01_\(MP_3894\).jpg](https://pl.wikipedia.org/wiki/Zaprowadzenie_chrześcijaństwa#/media/Plik:Jan_Matejko_-_Zaprowadzenie_chrześcijaństwa_R.P.965,_z_cyklu_%22Dzieje_Cywilizacji_w_Polsce%22_-_01_(MP_3894).jpg), dostęp: 18 lutego 2025 r., domena publiczna.

Wydawca

Fundacja Instytutu na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris

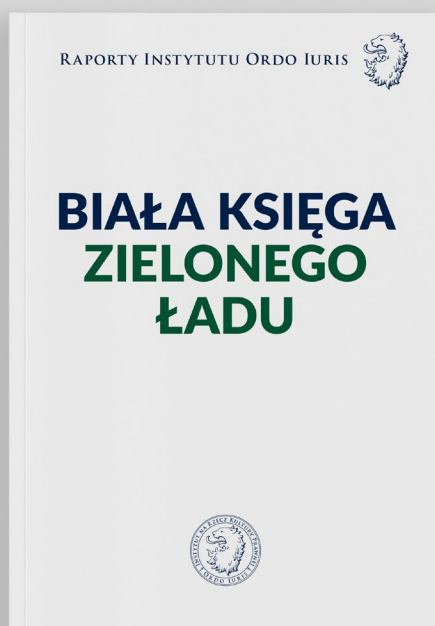
ul. Zielna 39, 00-108 Warszawa www.ordoiuris.pl

ISBN (druk) 978-83-68211-67-2

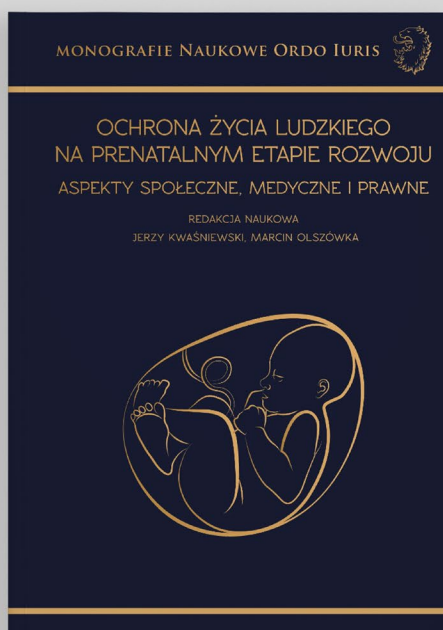
ISBN (e-book) 978-83-68211-29-0

© Copyright 2025 by Fundacja Instytut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris

Więcej o tematach poruszanych w „Polska. Reaktywacja”
znajdą Państwo w analizach i raportach Instytutu Ordo
Iuris. Niektóre z najważniejszych to:



Aby przejść na stronę danej publikacji, należy kliknąć w okładkę.
Zachęcamy do lektury!





**Wesprzyj
naszą działalność**



GRAFIKI: MACIEJ TUROWICZ-KWIATKOWSKI, DALL-E

Skład i łamanie: Ursines – Agencja Kreatywna i Wydawnictwo. Błażej Zych



© Copyright 2025 by Fundacja Instytut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris